Nr. 239. PIĄTEK 17. PAŹDZIERNIKA 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z dnia 13. października b. r. na podstawie ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa z dnia 21. grudnia 1867 §. 5. powołać najłaskawiej tajnego radcę, dr. Ignacego Plenera na członka dożywotniego do izby panów Rady państwa.

Auersperg m. p.

P. Minister rolnictwa mianował starszego inżyniera lasowego przy galicyjskiej dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie, Józefa Glanza, naczelnikiem lasowym tamże.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

ODEZWA.

Z dniem 2. grudnia b. r. upływa dwadzieścia pięć lat, odkąd na tronie Państwa Austryackiego zasiada najmiłościwiej nam panujący Cesarz i Król, Franciszek Józef I.

Chwila, w której starożytne berło Habsburgów spoczęło w młodzieńczej naówczas Jego dłoni, stała się pamiętną jako zapowiedź lepszej przyszłości dla wszystkich ludów Austryi. Z radością i otuchą spoglądały one podówczas w jutrzenkę wschodzących swobód konstytucyjnych, a z niemniejszem od innych zadowoleniem witał zaranie wolności nasz kraj, tak bardzo podówczas znękany.

Rzuciwszy okiem na ubiegły od owej chwili dwudziestopięcioletni okres panowania Najjaśniejszego Monarchy, widzimy w nim liczne objawy ojcowskiej Jego troskliwości, z którą się zwracał ku naszej krainie. Gdy nawet widokrąg swobód chwilami się zaciemniał, gdyśmy doznawali przeciwności i przykre przechodzili próby, znajdowaliśmy u stóp Jego tronu ucieczkę przed natarczywością przeciwników, mieliśmy w Jego Osobie najpotężniejszego Orędownika naszych praw i swobód narodowych

Ostatnie szczególniej lata tego panowania są najwymowniejszym dowodem Jego ojcowskiej miłości. Dzieląc się władzą z poddanymi, darząc wolnością i równością praw wszystkie wyznania i klasy społeczeństwa, wszystkie kraje i narodowości, zwracał On najłaskawiej uwagę Swoją na przedstawiane Mu potrzeby i życzenia kraju naszego i skłaniał się najchętniej ku ich zaspokojeniu. — Wspierając nas w poczuciu naszego narodowego istnienia, uznając prace naszych uczonych i artystów, polecając utworzyć akademię umiejętności w Krakowie i użyczając jej najwyższej Swojej opieki, wynagradzając zasługi na polu pracy publicznej, dawał On nam i daje bezustanne dowody Swej osobistej przychylności. Dzięki Jego monarszej woli nie są już dzisiaj ogniska rodzinne jedynym przytułkiem dla mowy ojczystej; w szkole i w urzędzie, z katedry naukowej i z trybuny publicznej możemy dziś wyrażać Mu w naszej mowie prawdziwą wdzięczność.

Do okazania tej żywej wdzięczności nadarza nam się i obecnie tak piękna sposobność! Uczcijmy dwudziestopięcioletnią rocznicę rządów Najmiłościwszego Cesarza i Króla! Zostawmy choć skromną lecz trwałą pamiątkę dnia tego, i przyczyńmy się do niej wszyscy wedle możności!

Działając w zastępstwie reprezentacyi kraju, postanowił Wydział krajowy rozpisać dobrowolne składki wśród całej ludności, w zamiarze zebrania funduszu na utworzenie wieczystej fundacyi pamiątkowej, przeznaczonej dla żądnych wiedzy a odznaczających się zacnością charakteru młodzieńców (bez względu na narodowość i wyznanie) celem wysyłania ich do najcelniejszych zakładów naukowych za granicą dla wyższego wykształcenia się w obranych zawodach specyalnych, skoro się do tego przysposobią studyami, odbytemi na Wszechnicy, akademii technicznej lub akademii sztuk pięknych w kraju.

Wydział krajowy poczytywałby to za zaszczyt i łaskę dla kraju, gdyby Najjaśniejszy Pan najdostojniejszego Imienia Swego fundacyi użyczyć i prawo rozdawnictwa przyjąć raczył: nie omieszka zatem stosowne w tej mierze poczynić kroki, a tuszy sobie, że taki sposób uczczenia nadchodzącej uroczystości znajdzie przychylne przyjęcie u Najjaśniejszego Pana jak wszystko, co się tyczy dobra Jego krajów i poddanych.

Z ufnością, że odezwa niniejsza, będąca wypływem szczerego przywiązania do Osoby Najmiłościwszego Monarchy, znajdzie żywy oddźwięk w sercach wszystkich mieszkańców, zapraszamy Was, Obywatele, abyście wzięli jak najliczniejszy udział w składkach na określoną powyżej fundacyę.

Datki upraszamy składać do rąk c. k. pp. Starostów i pp. Prezesów Rad powiatowych, tudzież wprost do Wydziału krajowego. Imiona dawców podane będą do publicznej wiadomości.

Z Rady Wydziału Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 13. października 1873.

Marszałek krajowy *Leon książę Sapieha* w. r. Członkowie Wydziału krajowego: *Oktaw Pietruski* w. r. *Franciszek Smolka* w. r. *Cezary Haller* w. r. *Paweł Skwarczyński* w. r. *Bazyli Kowalski* w. r. *Józef Wereszczyński* w. r.

Położenie finansowe.

Czytamy o dzisiejszem położeniu finansowem następujący uwagi godny artykuł w *Montags-Revue*:

„Całych pięć miesięcy trwa tedy przesilenie fatalne, które nawiedziło ekonomiczne stosunki Austryi, a chociaż zniszczenie przybrało miejscami cechę przerażającą, nie zdoła przecież nikt nawet podać środków, któreby postawiły kres dalszym spustoszeniom.. Wszystkie przesilenia, o których powiada nam historya, zaraz od początku swego obejmywały z równą gwałtownością wszystkie dziedziny publicznego przemysłu, handel i gospodarstwo równocześnie. Gdy Anglia w latach 1719, 1815, 1825, 1836, 1839 i 1847, Francya w skutek szalbierstwa Lawa i bankructwa asygnat; Hamburg w latach 1763 1799, 1847, gdy Europa cała w r. 1857 zdawała się we wszystkich swych ekonomicznych podwalinach drżeć i pękać pod gruchocącemi razami, które wartość wszystkich papierów i wszystkich towarów ze szczętem niemal powaliły, to pojąć można było wielkość nieszczęścia. Nie mamy w Austryi dotąd takiej katastrofy, mamy tylko przesilenie giełdowe. Jakakolwiek jest ciężkość przewinien, które ten opłakany stan wywołały, to przecież swawolne niedbalstwo, opieszałość, zaślepienie, niedołęztwo, upokarzający zaiste brak ofiarności, które powodem są ciągłego trwania tej klęski, jeszcze bardziej opłakania są godne. Austryacka *haute finance* sromotnie zbankrutowała swą sztuką i swemi wiadomościami a każdy żak we wszystkich pięciu częściach świata ma prawo śmiechem jej parsknąć w oczy. *Haute finance* wybornie umiała wznieść do rozkwitu szalbierstwo ażia, wybornie umiała zrobić z każdego gołowąsego młodzieniaszka dyrektora banku, byle tylko umiał „okroić“ klienta, wybornie umiała z księżyca zwlekać koszta i pakować na barki akcyonaryusza, rzucać na targ z lekkiem sercem bony miljonowe, jakby to były centowe dziesiątki, chować do kieszeni tantiemy i udawać zarazem dojrzałych znawców operacyj kredytowych, państwowych, przedsiębiorstw górniczych, budowlanych, kolejowych i gazowych! Ale kiedy po raz pierwszy chodzi o to, zdobyć się na ideę, która by pomoc przynieść mogła, rozum odmawia wszelkiej służby tym wielkim jeniuszom! Jeden tylko okrzyk z ust im się wydziera: Rząd powinien ratować!

„Popatrzmyż przecie, co rząd zrobił już dotąd, i porównajmy to z wawrzynami, któremi sobie opletli skronie nasi finansowi sztukmistrze! Ministerstwo przez lata całe jednej nie opuściło sposobności, aby nie protestować dobitnie i bezzwględnie przeciw szalbierstwu! Rząd, tylko jedyny rząd, miałby prawo, zamknąć uszy na wołanie ratunku, bo występując przeciw wszystkiemu, co się działo, niema nic wspólnego z następstwami *schwindlu*. A przecież, rząd to jedynie pospieszył z pomocą, gdy gmach walić się począł. Rząd zasuspendował akta bankowe, aby zażegnać burzę nad handlem i przemysłem i oszczędzać źródła materyalne kraju. Cóż

NASZA KOMEDYA.

II.

Jednym z głównych powodów, dla których komedya nasza nie rozwija się na rodzinnym gruncie i mija się z warunkami narodowej oryginalności, jest fałszywe naśladownictwo. Mówimy fałszywe, albowiem istnieje także naśladownictwo potrzebne, pożyteczne, które tylko polecićby należało naszym dramatycznym pisarzom. Nim jednak wykażemy szkodliwość fałszywie pojętego naśladownictwa, musimy przedtem bodaj kilku słowami poruszyć tu kwestyę, jak pojmujemy narodową oryginalność naszej komedyi?

Oryginalność ta nie może polegać na formie, na fakturze, na odmiennie pojętych warunkach scenicznych, zgoła na technice zewnętrznej. Wiele wprawdzie spotykaliśmy głosów, które przemawiały za tem, aby literatura nasza nawet i pod względem mechaniki czysto-zewnętrznej odróżniała się od utartych form cudzoziemskich — ale zdanie podobne uważamy za prostą niedorzeczność. Czysto zewnętrzna oryginalność nie ma żadnego znaczenia, a przy dzisiejszym rozwoju teatrów zarówno byłaby śmieszną jak zbyteczną.

Oryginalność techniki zewnętrznej istniała niegdyś w literaturach dramatycznych, ale było to w czasach, kiedy komedya była w zawiązku a nadto stosować się musiała do ograniczonych bardzo warunków scenery. Uznana oryginalność komedyi starożytnej greckiej pod względem zewnętrznej budowy i całej techniki scenicznej niczego tu nie dowodzi; albowiem starożytność klassyczna jest zamkniętym, dokonanym już światem, który żyje między nami tylko jako tradycya piękna, ale nie jako wzór tego, co będąc techniczną stroną dramatu, zmieniało się ustawicznie wraz z teatrem.

Dzisiaj chyba tylko chiński teatr może mieć swoją własną, oryginalną, samorodną technikę. Starać się o zewnętrzną oryginalność, znaczyłoby to wracać się do owej naiwności form scenicznych, które teatr miał wtedy, gdy był dyalogiem, popisem studenckim, mięsopustnem igrzyskiem ludowem. Jak jedno i to samo jest prawo piękna na świecie całym, choć piękno to w duszy każdego narodu jak w pryzmacie w inne barwy i blaski się stroi, tak jedna jest dzisiaj technika estetyczna, jedne i te same wszędzie przepisy zewnętrznej faktury dramatycznej.

Powtarzamy tedy, pod względem techniki scenicznej nie ma narodowej oryginalności, a co najwięcej, może być pewna oryginalność indywidualna, osobista, autorska, polegająca na tem, że w obrębie głównych, przyjętych powszechnie przepisów, zręczność osobista znajdzie zawsze pole do samoistnego popisu. Pod tym więc względem naśladownictwo jest konieczne.

Naśladujmy śmiało lekkość komedyi francuskiej, naśladujemy jej swobodną architektonikę, jej zgrabną scenizacyę, jej naturalne fortele teatralne, jej sprytną kombinacyę w całym składzie i przeprowadzeniu. Na tem polu wszystkiego nauczyć się możemy od Francuzów, bo żaden naród nie rozwinął techniki scenicznej do takiej doskonałości jak oni. Technika jest abecadłem każdego pisarza dramatycznego, a abecadło nie jest oryginalnem i wszyscy jednem piszemy; chodzi tylko o to, co niem wyrażamy.

Nie może nam tedy chodzić o oryginalność zewnętrzną, ale o tę drugą, główną i rozstrzygającą, o oryginalność wewnętrzną, która na utworach dramatycznych wyciskać zwykła dobitne piętno pewnej narodowej indywidualności, pewnej rodzimej społecznej charakterystyki, pewnej odrębnej epoki. Ta tylko literatura jest oryginalną i narodową, w której znajdują wyraz swój i myśl i uczucie i usposobienie całe narodu, jego zalety i jego wady, jego boleść i jego tęsknota, jego losy i jego nadzieje. W niej jak w czystem zwierciadle odbijać się winno oblicze narodu, w głównych swych rysach wiecznie może jedno i to samo, ale w miarę pory i stosunków, to promienne, to posępne, to pogodą szczęścia oblane, to ponure grozą lub cierpieniem....

Gdy warunek tej oryginalności narodowej zastosujemy do komedyi, to wymagać od niej musimy, aby w granicach swego zadania, w owym zakresie, w który ją ujmują prawidła sztuki, przyczyniała się z swojej strony do charakterystyki społeczeństwa i pory. Polski autor i polski dyalog nie robią jeszcze polskiej komedyi.

Potrzeba koniecznie, aby źródłem, z którego ona czerpie swoje temata, było istotnie społeczeństwo polskie, tak, jak żyje, tak jak się kłębi, tak jak w oczach naszych drga, kipi i nurtuje. Potrzeba koniecznie aby tem źródłem były typy, brane żywcem z tego społeczeństwa, typy charakterystycznie rodzinne, typy z takiem piętnem swojskości i lokalnej lub czasowej prawdy, że odrazu poznajemy w nich żywe okazy naszych stosunków, żywe, z krwi i kości złożone postacie naszego społeczeństwa. Potrzeba koniecznie, aby świat, który ma służyć za tło tej komedyi, nie tracąc żywiołu ogólno-ludzkiego, był przecież wybitnie swojskim, faktycznym, odrębnym, a nie ową bladą, kosmopolityczną kanwą, na której tak dobrze wyobrazić sobie możemy Chińczyków, jak Włochów lub Francuzów.

Potrzeba koniecznie społeczeństwo rodzinne wyobrażać sobie tak samo i tak fizycznie jak swojską ziemię, która tylko to rodzi, czemu dać mogą naturalne pożywienie jej soki i składowe żywioły. Jak polska ziemia nie rodzi pomarańcz i nie okrywa się przepychem tropikowych kwiatów, tak samo społeczeństwo polskie do pewnego stopnia nie wydaje i wydać nie może pewnych typów i charakterów, które codziennie oglądamy na francuzkich deskach.

Trzeba tedy znać doskonale społeczeństwo własne, aby je charakteryzować w komedyi. Aby je znać, trzeba umieć na nie patrzeć oczyma świeżemi, trzeba je badać obserwacyą, nieuprzedzoną wspomnieniami typów cudzoziemskich. Czy widzimy na naszej scenie taką znajomość społeczeństwa własnego, czy widzimy przynajmniej jego studyum głębsze i staranniejsze, czy nasi autorowie uczą się świata od świata, czy też od pp. Dumasa, Sardou i Feuilleta i t. p., nad tem pozwolimy sobie uczynić kilka uwag w dalszym fejletonie.

zrobili milionerzy i banki? Nic. Przeciwnie każdy pokątny banczek, którego stan czynny składa się z kilku małych losów, a stan bierny z kilku asygnat udziałowych i niezapłaconych rachunków rzemieślniczych za duże szyby wystawowe i eleganckie stoły, każdy taki banczek miał odwagę utrzymywać, że go przesilenie wcale nie dotyka. Zawieszenie aktów bankowych nie mogło się jednak wobec samej natury przesilenia okazać skuteczną pomocą, bo nie mieliśmy przesilenia srodków obiegowych, a nowe weksle, które wyszły na światło dzienne, nie pochodziły z obrotu towarowego, ale pojawiały się na to, aby stworzyć gotówkę. Była to owa* szarlataneryą wekslowa, która nieodłączną bywa towarzyszką każdej epoki „*schwindlu*." Przesilenie postępywało tedy dalej, a wołanie pomocy odezwało się z większą siłą. Z trudnością tylko udało się rządowi przyprowadzić do skutku komitet pomocy. Minister finansów i bank narodowy dostarczyli funduszów, podczas gdy milionerzy bankowi i pozabankowi tylko z wstrętem wchodzili do komitetu i zaledwie kilka kroć stotysięcy dodali do funduszów gwarancyjnych, zapewniwszy się przedtem, że nic z tego nie stracą.

„Przy takim braku ofiarności przesilenie musiało trwać dalej. Poczęto tedy obwoływać nowy środek ratunku: likwidacye i fuzye! Ochotnie ofiarował rząd swoją pomoc i wydał na mocy §. 14. ustawy o reprezentacyi państwa rozporządzenie cesarskie, według którego likwidacye takie w trzech miesiącach mogły być ukończone, przy czem równocześnie wzywając instytuty do ułożenia i ogłoszenia półrocznych bilansów, nastręczył im wygodną sposobność zastanowienia się nad warunkami swego istnienia. Cztery miesiące upłynęło od tego czasu, a ani jeden instytut, ani jeden nawet taki, który publicznie zawiesił wypłaty, nie korzystał z cesarskiego rozporządzenia. Hasło fuzyj i likwidacyj pociągało za sobą konieczność sił powołanych do przeprowadzenia takich czynności. Czyż słyszał kto o tem, aby jaki dom wielki, jaki bank wielki zajął się tą sprawą? Domy wielkie milczą jak ryby, a o bankach słychać tylko, że bank kredytowy, zapytany w tej sprawie, odpowiedział, że tym sposobem wywołałby albo coś nieżywotnego, albo instytut współzawodniczy, a jedno i drugie jest mu zarówno niepożądane. Jeżeli największy bank wiedeński tak odpowiada, jakżeż mają zachować się inne? Natomiast deszczem lecą projekty, aby rząd podjął pożyczkę likwidacyjno-bankową i odszkodował rentami wierzycieli i akcyonaryuszów takich ognilych przedsiębiorstw, lub aby rząd nabył gruntowe posiadłości wiedeńskich banków budowniczych i t. p. niedorzeczne koncepta

„Ci panowie radziby, aby rząd na rachunek państwa zakupił stosy akcyj na giełdzie i spalił je ryczałtem; nikt jednak nie chce ponieść ofiary ze swej strony. Ci panowie chcą i nadal bawić się w radców zawiadowczych; budy hazardowe chcą dalej zostać bankami — ale za to oszczerstw nic szczędzą bynajmniej. Każdy trzeźwy obserwator przyznać musi, że jeźli dotychczas klęska nie rozszerza się jeszcze dalej, to jest to jedynie i wyłącznie zasługą rządu. Za przesilenie giełdowe odpowiadają ci, którym na wszelkiej zbywa ofiarności. Jesteśmy przekonani, że rząd i nadal jest gotów poprzeć każdy poważny projekt pomocy, jeźli nie sprzeciwia się zasadom finansowej moralności — że i nadal ułatwi środki dążące do wzmocnienia kredytu wszelką godziwą wyrozumiałością w wykładzie prawa. Ale wszystkie zmiana są po temu, że dotychczasowe ciosy nie wystarczyły, aby wszystkich, których to obchodzi, wypełnić potrzebną gotowością, że przeciwnie nowych jeszcze potrzeba piorunów aby rzuciły jaskrawe światło na smutny obraz i wstrzęsły pyszenmi sercami. Oto smutne widoki, które otwierają się przed nami po pięciu miesiącach przesilenia."

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 17 października

Biuletyny wyborcze są dotąd ciągle pomyślne dla stronnictwa konstytucyjnego. Tylko w Austryi powyżej Anizy zwycięztwo kompletne odnieśli kandydaci stronnictwa katolickiego. Z deputowanych okręgów gminnych tylko jeden należy do obozu konstytucyjnego. Wprawdzie prowincya ta dotąd zawsze szła za głosem stronnictwa katolickiego, ale nowy rozkład okręgów wyborczych wróżył lepszy przebieg wyborów. W Czechach stanowczą klęskę ponieśli kandydaci młodo-czescy. Nawet kandydat ich najsilniejszy, redaktor Barak, upadł przy wyborach, chociaż komitet staroczeski wahał się do ostatniej chwili postawić w tym samym okręgu kandydaturę z swojego obozu. Dzienniki wiedeńskie łudziły się zawsze wzrastającem znaczeniem młodoczeskiej frakcyi, więc rezultat wyborów będzie dla nich nieprzyjemnem rozczarowaniem.

Wczorajsze dzienniki wiedeńskie zawierają alarmujące wieści o sprawie bośniackiej, a *Presse* zapewnia nawet, że rząd turecki przyznaje się do znanego memoryału, który tak namiętnie uderza na konsulów austryackich. *Fremdbl.*, który jest w tej mierze źródłem daleko pewniejszem, radzi dziennikom, ażeby były ostrożniejszemi w powtarzaniu pogłosek o „wypadkach, nadających bośniackiej sprawie zwrot niebezpieczny."

Ogłoszona w całości, a podana przez nas w dosłownym przekładzie korespondencya pomiędzy Ojcem św. a cesarzem Niemieckim będzie dla stronnictwa liberalnego nader pożądanym środkiem agitacyjnym przy wyborach w Niemczech. Stronnictwo katolickie już od dawna zaczęło obudzać obawę bardzo zręcznem prowadzeniem agitacyi, która wobec dezorganizacyi i ospałości obozu liberalnego ma wszelkie warunki powodzenia. Że obawę tę podziela nawet rząd, dowodzą częste upomnienia i groźby, wystosowane do ludności, któraby wybierając kandydatów katolickich, mimowoli zasiliła szeregi opozycyjne. Ogłoszenie listów papieża i cesarza Wilhelma mogło mieć różne cele polityczne, ale pomiędzy niemi odgrywa pewnie ważną rolę zamiar sparaliżowania niepożądanych dla rządu agitacyi. Sama treść odpowiedzi cesarskiej przekonująca, że monarcha niemiecki osobiście zgadza się na dzisiejszy kierunek polityki jego gabinetu w sprawach kościelnych, wywrze zapewne wpływ na ludności katolickiej, ale prawdopodobnie nie złamie oporu duchowieństwa katolickiego. Pokaże się to zaraz przy obsadzeniu biskupstwa fuldajskiego po zmarłym biskupie Kött.

Powoli schodzą się republikanie z bonapartystami na jednem polu bez żadnych układów i przymierzy. Organa republikańskie zachwycone pomyślnym rezultatem ostatnich wyborów uzupełniających, piszą o potrzebie plebiscytu w sposób przypominający zupełnie głosy dzienników stronnictwa cesarskiego.

Włoski dziennik *Diritto* nie przestaje torować drogę zupełnemu połączeniu się Włoch z Niemcami, a jego przykład znajduje coraz więcej naśladowców. Generacya z francuskiemi tendencyami, pisze ten dziennik, która od r. 1854 szła za głosem Francyi, a raczej Napoleona III., wymarła już prawie zupełnie, a weterani tej generacyi, zajmujący ważne stanowiska, nie należą do rzędu ludzi, którzy niczego się nie nauczyli i o niczem nie zapomnieli. Minghetti, który najwięcej przyczynił się do podróży króla Wiktora Emanuela, należy do polityków, którzy wraz z Cavourem dążyli do wywalczenia Włochom jedności z stolicą w Rzymie. Fakta są bardzo wymowne. Włochy nie zapominają, co uczyniła dla ich jedności Francya a raczej Napoleon, który po części powodował się interesami dynastycznemi. Dzisiejsza sytuacya wywołała antagonizm przeciw Francyi, głowie katolickiej ligi. Antagonizm ten zbliżył do siebie nietylko gabinety w Rzymie i Berlinie, lecz także naród włoski i niemiecki. To zbliżenie jest dziełem konieczności, bo Rzym jest broniony nad Spreą a Berlin nad Tybrem. Dlatego niepotrzebnem jest formalne przymierze pomiędzy Włochami a Niemcami. — Po podróży króla do Berlina takie głosy przestały już być wyjątkami w dziennikarstwie włoskiem.

Austryo-Węgry. W kołach deputowanych ze stronnictwa Deaka istnieć ma według doniesienia *Magyar Pol.* zamiar zwołania konferencyi. Celem konferencyi będzie porozumienie się co do stanowiska, jakie stronnictwo to zająć powinno wobec rządu w najbliższej kampanii parlamentarnej. Jeżeliby wiadomość ta potwierdziła się, to możnaby z niej wnosić, że pomiędzy gabinetem węgierskim a większością parlamentarną zaszło nieporozumienie.

— Zabiegom agitatorów ze stronnictwa Omladiny serbskiej powiodło się obudzić w ludności dawnego węgierskiego Pogranicza wojskowego żywe zajęcie się obecnemi wyborami. Agitatorowie ci bałamucą ludność co do celu i warunków wyboru, krążą w licznych grupach z serbskiemi sztandarami i rozsiewają różne brednie. I tak n. p. w jednej miejscowości obałamucono ludność baśnią, że idzie tu o odpisanie podatków a w innem miejscu wyborcy byli pewni, że mają wybierać serbskiego wojewodę. Przyszli deputowani Pogranicza mają według doniesień dotąd bardzo wątpliwych, założyć uroczysty protest przeciw wcieleniu Pogranicza wojskowego i opuścić sejm *in corpore*.

— Węgierski minister sprawiedliwości, przedłożył ministrowi-prezydentowi projekt ustawy wkładającej na koleje żelazne obowiązek, ażeby wynagradzały osoby interesowane za śmierć i skaleczenie podróżnych, spowodowane wypadkami nieszczęśliwemi. P. minister-prezydent odesłał ten projekt innym ministrom dla dania opinii.

— W sejmie kroackim interpelował Makanec rząd, dlaczego miasto Fiume nie jest dotąd reprezentowane w sejmie. Tenże poseł postawił wniosek, ażeby nauka języka czeskiego i rossyjskiego była przedmiotem wykładów na przyszłym wydziale filozoficznym. Wniosek ten upadł.

Niemcy. Rząd pruski stara się usilnie, aby dla starokatolickiego „biskupa" Reinkensa wyjednać uznanie u rządów innych państw niemieckich. Mniejsze państwa niemieckie nie będą zapewne w stanie oprzeć się pressyi pruskiej i dlatego należy uważać jako rzecz pewną, że pan Reinkens wkrótce już uznany będzie jako prawowity biskup w całych Niemczech z wyjątkiem Bawaryi. Król Ludwik, który jak wiadomo nie ma żadnej sympatyi do Prusaków, odmówi zapewne życzeniu ks. Bismarcka w sprawie uznania Reinkensa. Monarcha ten tak długo sprzyjać się zdawał ruchowi staro-katolickiemu, dopóki nie dostrzegł w nim pruskiej ręki; odtąd odmawia mu wszelkiego poparcia. Nieuznanie pana Reinkensa przez Bawaryą, miałoby wielką doniosłość, ponieważ królestwo to, ma bezsprzecznie pierwszy głos w rzeczach tyczących się katolicyzmu, jako największe w Niemczech państwo katolickie. Odmową tą jednak nie dadzą się Prusy zbić z toru. Minister Falk chce Reinkensa pod każdym względem zrównać z innymi katolickimi biskupami, zamierzając między innemi uposażyć go taką samą dotacyą, jaką ze skarbu państwa pobierają biskupi katoliccy.

Francya. Dzisiejszą sytuacyę polityczną tak określa organ Thiersa *Bien public*: „Korzyści osiągnięte przez spokojną i umiarkowaną politykę Thiersa, zatracone zostały przez rząd 24. maja Dziś jest Francya odosobnioną i zagrożoną straszliwą koalicyą moralną, która się sprzysięgła przeciw prawom ludu. Ponieważ legitymiści ciągle oświadczają, iż missyą monarchii ma być oddanie ojcu św. zabranych krajów, więc wszystkie siły liberalne i rewolucyjne całej Europy przygotowują się do walki przeciw jednemu stronnictwu naszego kraju. Duch narodowy Niemców i Włochów drży na wspomnienie o tem, że legitymiści francuzcy mogą dziś przystąpić do przeprowadzenia zamiarów, o jakich dzienniki tego stronnictwa ciągle pisały i piszą. Włosi od dawna są już przyzwyczajeni do wyzywającego tonu organów monarchicznych lecz jak przyjętym będzie w Berlinie taki naprzykład ustęp artykułu *Union*: Zachowawczy geniusz naszych królów chciał mieć takie państwo niemieckie, któreby się składało z księstw historycznych, mających interes w tem, ażeby zależeć od Francyi. Napoleon Bonaparte tej samej wobec Niemiec trzymał się polityki. Było to wielkie dzieło; lecz duch rewolucyi który przedzierzgnął się w wojskowy despotyzm, zniszczył wszystko i powstrzymał ducha Francyi w jego posłannictwie." W ten sposób pobudzili nasi monarchiści obóz liberalny całej Europy przeciw Francyi i dokonali jej odosobnienia. Że tak jest nie możemy ani chwili wątpić i robić sobie iluzyj. Gabinety europejskie nie czekały przywrócenia monarchii we Francyi, ażeby się porozumieć co do wspólnego planu postępowania przeciw Francyi która w razie wyniesienia na tron hr. Chamborda najprawdopodobniej znów zostanie najechaną przez nieprzyjaciela. Wobec takiego stanu rzeczy który wcale nie przesadzamy, można się spodziewać, że w chwili rozstrzygającej republikanie, bonapartyści i w ogóle przeciwnicy monarchii legitymistycznej, nie zapomną, iż chwila ta daje im sposobność do rehabilitowania Francyi w oczach Europy."

— „Wobec ogromnego rozdrażnienia wszystkich umysłów we Francyi — pisze korespondent paryzki *Gaz. Kol.* z d. 13. b. m. — zachodzi pytanie, jak się zachowa armia w razie, gdyby zgromadzenie narodowe uchwaliło przywrócenie monarchi z hr. Chambordem? W ostatnich dniach poruszali to pytanie oficerowie między sobą, chociaż wystrzegają się oni wszelkich rozpraw o polityce bieżącej. Jeden z nich powiedział: „Jeżeli Mac-Mahon wyda rozkaz na rzecz monarchii Chamborda, który jenerał poważy się wypowiedzieć posłuszeństwo? Żaden znów oficer nie działałby przeciw rozkazom swego jenerała, który postępuje zgodnie z marszałkiem; dla tego mniemam że hr. Chambord znajdzie posłuch w armii chociaż wojsko nasze nie jest legitymistycznem, jak o tem cały świat wie."

Inny oficer był przeciwnego zdania. Według jego mniemania zachowałby się Paryż w rzeczonym wypadku zupełnie spokojnie lecz lud powstałby przeciw Henrykowi V. (?) Wojsko nie mogłoby w takim razie nieinterweniować a to z tej prostej przyczyny, iż daleko większa część jego została na urlopie; kompanie liczą dziś 50 zamiast 150 ludzi; niektóre kompanie jazdy muszą przybierać do pomocy żołnierzy piechoty, chcąc pełnić służbę; większa część oficerów jest także na urlopie. W takim składzie rzeczy nie może wojsko mięszać się do sporów konstytucyjnych. Zresztą nowy podział armii na 18 korpusów równa się także zwolnieniu wojska od służby. Jenerał, stojący na czele takiego korpusu, uważa się za zupełnie niezawisłego i sądzi, że może działać według własnego przekonania. Nie jeden jenerał zostaje ze swymi kolegami w jawnej i zaciętej wojnie i dla tego nie da się przewidzieć, jakie stanowisko zajmie armia wobec uchwalonej przez zgromadzenie narodowe monarchii burbońskiej. Uwagi te słyszałem — pisze w końcu korespondent — od osoby kompetentnej."

— D. 14. bm. oczekiwano w Paryżu odpowiedzi hr. Chamborda na przedstawienia, czynione mu przez członków ostatniej deputacyi. *L'Univers* donosi, że hr. Chambord, który we Frohsdorfie otrzymał wielką liczbę powinszowań na swoje urodziny, dziękując za nie wyraził nadzieję, że wszystkie trudności dadzą się pokonać z pomocą ludzi dobrze myślących.

— „Rezultat wyborów uzupełniających — pisze *Journal de Paris* — dowodzi naglącej konieczności przywrócenia monarchii; jeżeli zaś to nie nastąpi, dojdziemy wkrótce do radykalizmu i do dyktatury wojskowej."

KRONIKA.

— **J. O. Marszałek krajowy** Leon ks. Sapieha wyjechał wczoraj do Krasiczyna.

= **Stan cholery.** Od dnia 14. do 15. października zachorowało we Lwowie na cholerę osób 12, wyzdrowiało 2, umarło 6, w leczeniu pozostało 39.

= **W Lubaczowie,** otwartą została c. k. stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną.

— **Hr. Gustaw Chorinski** były namiestnik niższo-austryacki umarł 15 b. m. w 57 roku życia na zapalenie płuc w Wiedniu Zmarły był dożywotnim członkiem izby panów, ale opuściwszy służbę rządową brał rzadko udział w czynnościach parlamentarnych.

* **Oszustwo.** Wczoraj uwięziono znanych handlarzy fałszywych złotniczych wyrobów, Eisiga Kerbera i Borucha Kreinera z powodu że wyłudzili na placu krakowskim od przejeżdżającego Aleksandra W. surdut zimowy za fałszywy złoty łańcuszek do zegarka ceniony na 20 cnt. w. a. Odstawiono obu do sądu.

— **Burza** na wybrzeżu północno-atlantyckiem wyrządziła okropne spustoszenia. 1,122 okrętów zatopiła, 600 osób straciło życie a liczba zburzonych domów wynosi 9.000. Rybacy ponieśli ogromne straty.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 14. października 44.205 osób.

— **Termometr co się zowie,** sporządził właśnie dyrektor obserwatoryum na Wezuwiuszu, Palmieri, z polecenia cesarzowej rossyjskiej. Przyrząd ten tak jest urządzony, że każdą zmianą temperatury daje sygnały alarmowe, a taki drażliwy na wpływ takowej, że wskazówka jego prawie nieustannie skacze. Jeśli słup merkuryuszowy przy zmianie powietrza podskoczy do pewnej wysokości, rozdźwięczają się dzwonki sygnałowe, przestrzegające o nagłem ochłodzeniu się lub ochłodzeniu powietrza. Termometr ten wystawiony obecnie w królewskiej akademii umiejętności w Neapolu, przeznaczony jest dla cesarza rossyjskiego wagonu podróżnego.

— **W zabawnej kolizyi** znalazł się pewien jegomość z Siedmiogrodu, który przybył dla zwiedzenia wystawy powszechnej do Wiednia. Najął był sobie bezpośrednio za przybyciem do stolicy pomieszkanie prywatne, nie

omieszkał też natychmiast rodzinie swej zatelegrafować swego adresu, poczem udał się na wystawę, gdzie cały dzień przepędził na podziwianiu dzieł sztuki ludzkiej, a spotkawszy się z kilku znajomymi z kraju, wrócił z nimi do miasta i w towarzystwie ich przepędził wesoło cały wieczór. Dopiero gdy późna godzina upominała do spoczynku, spostrzegł się biedak, że zapomniał nazwy ulicy i numeru swego mieszkania, nie zapisał sobie bowiem takowych. Musiał więc przyjąć nocleg u jednego z towarzyszy, na drugi dzień zaś telegrafować znów do rodziny, ażeby mu tą samą drogą przysłali adres jego pomieszkania.

RADA MIASTA LWOWA.

(*M*) Wczoraj przy dość licznym udziale członków odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Po przeczytaniu i przyjęciu protokołu p. Wieczyński postawił naglący wniosek, aby wybrać komissyę z czterech członków dla obmyślenia w jaki sposób miasto ma uczcić 25 letnią rocznicę panowania Najjaśniejszego Pana.

Po uchwaleniu nagłości tego wniosku dodał p. Dobrzański, ażeby, gdy czas jest krótki, zarazem uchwalić dla tej komisyi kredyt 500 zł.

Rada obydwa te wnioski jednogłośnie przyjmuje.

P. Wierzbicki postawił wniosek naglący, przez kilkunastu Radnych podpisany.

1) Rada przyjmuje protektorat nad powstającem muzeum przemysłowem, 2) wybiera komissyę z trzech członków, którąby się zastanowiła, w jaki sposób Rada przyczynićby się mogła do wzrostu i rozwoju pomienionej instytucyi i wypracowawszy odpowiednie wnioski takowe Radzie przedłożyła.

W poparciu swego wniosku p. Wierzbicki opowiada historyę tego muzeum przemysłowego, którego myśl założenia w przeszłym roku powstała. Zastanawiano się wtedy pomiędzy przemysłowcami, w jaki sposób korzystać można dla kraju z wystawy wiedeńskiej i powzięto plan założenia muzeum przemysłowego. Grono przemysłowców zajmujące się tą myślą udało się do Wydziału krajowego tudzież do p. Namiestnika, aby objął protektorat, który przyjął najuprzejmiej. Wydział krajowy zrazu wahał się, ponieważ jeszcze niebyło statutu, ale później przyrzekł poparcie. Składki zarządzane przyniosły bardzo korzystny rezultat. Jeden z obywateli miejskich (p. Bałutowski) przyczynił się nadzwyczajnie wielkim datkiem, ofiarując 6000 złr., z których 1000 złr. posłał na ręce p. Ziemiałkowskiego na zakupienie przedmiotów na wystawie, zaś 5000 złr. na fundusz żelazny. P. Żaak zaś pisze z Wiednia, iż sprawa muzeum bardzo pomyślny bierze obrót, tak minister oświecenia jak i minister Ziemiałkowski przyrzekli poparcie, jak również członkowie galicyjskiej komissyi wystawowej. -- W końcu wnosi p. Wierzbicki, aby p. Bałutowskiemu za wspaniały dar przez powstanie podziękować, co też Rada natychmiast uskutecznia.

P. Czerkawski przedstawia sprawę tego muzeum jako bardzo ważną. Trudności nie są tak wielkie, gdyż mnóstwo znajduje się cennych przedmiotów rozprószonych, które umieszczeniem w muzeum ochronione będą od zagłady, a z drugiej strony wzbogacą takowe. I tak np. zbiorów śp. majora Kühnla nie ma gdzie umieścić. Przenoszą się z ciemnicy do ciemnicy i nie ma nawet pokoju, w którymby można je umieścić. Rada ma obowiązek przyjąć protektorat nad nowo powstającą instytucyą i powinna przy budżecie o niej pamiętać, każdy grosz łożony wynagrodzi się wydoskonaleniem przemysłu.

Wnioski powyższe Rada jednogłośnie uchwala.

Przystąpiono tedy do wyboru komissyi. I tak do komissyi, która ma obmyśleć sposób uczczenia 25-letniej rocznicy panowania Monarchy, wybrano pp. Madejskiego, Wieczyńskiego, Dobrzańskiego i Frieda. Do komissyi muzealnej wybrano pp. Bałutowskiego, Czerkawskiego i Wierzbickiego.

P. Madejski jako przewodniczący sekcyi finansowej oznajmia, iż budżet za r. 1874 wszedł do tej sekcyi. Wzywa tedy inne sekcye, ażeby w myśl regulaminu swoich delegatów do obrad nad budżetem przysłali.

Przystąpiono po tem do wyboru 15 członków komissyj wyborczych. Według nowej ustawy wyborczej do Rady państwa komissya ma się składać z 3 członków wybranych przez reprezentacyę miejską, i 3 członków wybranych przez komisarza wyborczego, poczem tych sześciu wybiera siódmego członka z pomiędzy wyborców. Gdy wybory odbywać się będą w 5 salach, przeto trzeba 15 reprezentantów miasta. W skład tedy tych komissyi wybrani zostali pp. Penther, Prugar, Maciulski, Mikuliński, Miłaszewski, Pleśniak, Blechschmidt, Dobrzański, Rucker, Steif, Moszczański, Południewski, Filipowski, Epstein, Grabiński.

Dalszym przedmiotem na porządku dziennym był projekt pożyczki półtrzecia milionowej przez miasto zaciągnąć się mającej. (D. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Pożyczka krajowa.

(*D*) *Lwów*, 16. paźdz *) W przyszłym tygodniu odbywać się będzie subskrypcya na pożyczkę krajową w sumie 1,600.000 złr. Jak dawniej tak i teraz mamy silną nadzieję, że subskrypcya pokryje zażądaną przez kraj kwotę, a zdanie to podziela dzisiaj nawet i *Czas*, jedyny organ krajowy, który odradzał dotąd rozpisanie subskrypcyi, wróżąc jej niepowodzenie. Widocznie jednak pessymizm *Czasu* co do pożyczki krajowej jest nieprzezwyciężony, bo chociaż nie wróży już dzisiaj Wydziałowi krajowemu zupełnego niepowodzenia, porusza za to aż w dwóch artykułach wstępnych (Nr. 231 i 233) kilka nader ważnych wątpliwości, które zdaniem naszem pominięte być nie mogą milczeniem, jeżeli już nie w interesie samej subskrypcyi, i dla uspokojenia trwożliwych subskrybentów, to przynajmniej w interesie prawdy.

Pierwsza wątpliwość zasadza się na kwestyi, czy Wydział krajowy działał legalnie zaciągając pożyczkę w imiennej sumie $6\frac{1}{2}$ miliona wobec ustawy z 7. grudnia 1872, która „upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki imieniem kraju w sumie 5.200.000 złr. w gotówce.“ Po krótkim wywodzie autor „niema wątpliwości, że pożyczka powinna była przynieść całkowitą sumę 5,200.000 złr. i że Wydział krajowy mógł sądzić, iż ma zupełnie wolną rękę do działania, jakie za najodpowiedniejsze uzna.“ Wobec uznanej temi słowy legalności zarządzeń Wydziału krajowego, której rękojmią jest także fakt, że plan emisyi i amortyzacyi uzyskał zatwierdzenie rządu, dziwnie brzmi dalsze twierdzenie autora artykułu, że sejm uznawszy sposób zaciągnięcia pożyczki za obciążający kraj nadto wielkiemi ciężarami, może zmienić układ zawarty z wierzycielami, oczywiście bez narażenia ich na szkodę. Taką zmianę korzystniejszą dla kraju a wcale nieszkodliwą, owszem korzystną i dla wierzycieli krajowych mógłby Sejm wykonać przez zamianę 5 obligacyi 6% na 4 obligacye $7\frac{1}{2}$%.

Stawiając takie twierdzenie *Czas*, zapomniał o granicy pomiędzy atrybucyami organu ustawodawczego a wykonawczego. Proponowana przez *Czas* uchwała o zmianie obligacyi jest prawnie niemożliwą, dopóki Wydział krajowy działając w myśl postanowień statutu krajowego jako organ wykonawczy reprezentacyi krajowej, nie przekroczył granic, w których jako pełnomocnik Sejmu a w dalszym rzędzie kraju, był upoważniony do zawarcia obowiązujących układów. Granicy zaś tej nie przekroczył Wydział krajowy, bo Sejm upoważnił go do zaciągnięcia pożyczki nie wskazując żadnej dyrektywy i nie zastrzegając sobie dalszej ingerencyi. Uchwalając zatem zamianę obligacyi, przez *Czas* proponowaną, Sejm zrywałby umowy zawarte z jego polecenia, w jego i całego kraju imieniu. Nie wynika ztąd wcale, że Wydział krajowy wyjęty jest z pod wszelkiej kontroli i może dowolnie wykonywać ustawy i uchwały sejmowe.

Odpowiedzialność Wydziału krajowego pozostaje nietkniętą a Sejm może zganić jego postępowanie, jeżeliby uznał je za niezgodne z dobrem kraju. Zresztą przypuściwszy nawet, że taka uchwała sejmu byłaby prawie uzasadnioną, to pozostałby jeszcze wskazany w *Czasie* a wprost niemożliwy warunek legalności. *Czas* bowiem stawia ten warunek, ażeby przy takiej zamianie obligacyi wierzyciele krajowi nie ponieśli szkody. *Czas* zapenia wprawdzie, że właściciele obligacyj zyskają na tem, ale strona interesowana może niepodzielać tej opinii. Gdzież w takim razie szukać należy kryterium słuszności? Mniemamy wreszcie, że Sejm nawet w takim razie nie dokonałby podobnej zamiany obligacyj, gdyby miał do tego prawny powód. Sejm bowiem musi pamiętać o zasadzie: *pacta sunt servanda*, która w operacyach kredytowych stanowi kardynalną maxymę. A zaprawdę Galicya najmniej powinna lekceważyć sobie kredyt własny i osłabiać go podobnemi operacyami!

Jakiż jest właściwy powód opozycyi *Czasu?* Powodem tym jest zarzut: że Wydział krajowy mógł jeszcze na wiosnę zaciągnąć całą pożyczkę pod takiemi samemi warunkami, jakie są podstawą częściowej subskrypcyi dzisiejszej a dalej twierdzenie, że kraj wyszedłby na tem nierównie lepiej, gdyby Wydział krajowy zamiast 6% obligacyi po 82 za 100, wydawał $7\frac{1}{2}$% obligacye *al pari*.

W obec celów wytkniętych pożyczce krajowej: zaradzenia głodowi, i budowy niezbędnych linij komunikacyjnych, wina Wydziału krajowego byłaby istotnie znaczną, gdyby był zaniechał zawarcia pożyczki na wiosnę, mając przed sobą ofertę z takiemi samemi warunkami, na jakich rozpisaną została obecnie subskrypcya. O ile nam wiadomo, a mniemamy, że jesteśmy w tej sprawie jak najlepiej poinformowani, Wydział krajowy nie może się poczuwać do żadnej winy. Na wiosnę bowiem, gdy po sankcyonowaniu ustawy o pożyczce zawiązane zostały rokowania z zakładami kredytowemi, przedłożył urzędownie ofertę jedynie bank krakowski dla handlu i przemysłu. W ofercie bank ten zobowiązał się złożyć w pewnych terminach 5,200.000 złr. i żądał, ażeby Wydział krajowy spłacał 34 lat co pół roku 232 500 złr. i wydał odpowiednią ilość obligacyi, których stopa procentowa miała być później oznaczona. Według tych dat wypada kurs 5% obligacyi na 68·73, 6% obl. na 77·47, 7% obl. na 86·63, $7\frac{1}{2}$% obl. na 91·34 a 8·40% obl. na 100. Proste porównanie tych dat z warunkami subskrypcyi może przekonać *Czas*, że jego wiadomość o przedstawionej Wydziałowi krajowemu ofercie była wprost mylną, i że subskrypcya nierównie mniejsze nakłada ciężary. Zresztą sam bank uznał swoją ofertę za nadto uciążliwą i w dalszych rokowaniach okazywał się skłonnym do polepszenia warunków, ale w czasie zwłoki nastąpiła katastrofa na giełdzie i układy przerwały się.

Po zerwaniu tych układów, czego w interesie kraju wcale żałować nie wypada, spadek papierów zachwiał kredyt do tego stopnia, że dalsze prowadzenie rokowań z innemi bankami nie wróżyło żadnego powodzenia a otwarcie subskrypcyi było jedynym środkiem uzyskania przynajmniej sumy potrzebnej na pomoc dla powiatów dotkniętych klęskami.

Skoro już Wydział krajowy zdecydował się rozpisać subskrypcyę, powinien był wydać $7\frac{1}{2}$ procentowe obligaeje po kursie al pari a nie 6 procentowe po 82 za sto. Takie twierdzenie stawia *Czas* i stara się poprzeć je szeregiem cyfr, wykazujących wrzekomo zalety pierwszego rodzaju obligacyi i ujemne strony drugiego rodzaju. Dwa zarzuty przedewszystkiem podnieść musimy przeciw tym rachunkowym wywodom *Czasu*. Za podstawę obliczeń bierze *Czas* całą sumę pożyczki t. j. $6\frac{1}{2}$ miliona, chociaż Wydział krajowy pożycza obecnie tylko 1,600.000 zł. a resztę odkłada na później z powodów, które niedawno podał lwowski korespondent tego dziennika. Drugi zarzut tyczy się samych cyfr, które podane zostały z apodyktyczną pewnością i bez żadnych objaśnień, wskutek czego zwykły czytelnik mając przed sobą same rezultaty nie zastanawia się nad ich genezą matematyczną i wierzy zupełnie w ich prawdziwość, chociaż najgłówniejsze z nich są — mylne. Mianowicie błędnem jest twierdzenie, że amortyzacya pożyczki w sumie 5,200.000 zł. po $7\frac{1}{2}$% wymaga rocznie kwoty mniejszej o 20.000 zł. od tej, jaką poświęcić wypadnie na umorzenie $6\frac{1}{2}$ miliona po 6%. Roczna spłata amortyzacyjna wynosi w pierwszym wypadku nie 406.000 zł. lecz 411.650 zł a w drugim 426.000 zł. Ponieważ kraj ma opłacać podatek od kuponów, więc stopa procentowa pożyczki $7\frac{1}{2}$% wyniosłaby właściwie 8·25, a procent rozpisanej przez Wydział krajowy pożyczki wyniesie 6·60. Wobec tej zmiany spłata pierwszej pożyczki wynosiłaby rocznie 446.740 zł. a drugiej 463.520 zł. Rożnica zatem wynosi 16.780 zł. Równie mylną jest liczba lat, w których spłatą potrzebną na umorzenie $6\frac{1}{2}$ mil. po 6% możnaby zdaniem *Czasu* spłacić kapitał 5,200.000 zł. na $7\frac{1}{2}$% pożyczony. Liczba lat nie czyni 28 lecz $33\frac{1}{2}$.

Najsłabszą stroną rachunkowych wywodów *Czasu* jest fikcyjna podstawa a właściwie brak podstawy w całej kombinacyi. Zkądże bowiem *Czas* ma tę pewność, że za $7\frac{1}{2}$% obligacye można było uzyskać kurs al pari? Wszakże oferta krakowskiego banku, której odrzucenie *Czasowi* wcale się niepodoba, zawierała warunki zapewniające $7\frac{1}{2}$ procentowym obligacyom kurs 91·34. A trzeba o tem dobrze pamiętać, że oferta ta wniesioną została w chwili, gdy cały świat finansowy stał na szczycie illuzorycznej potęgi, gdy jeszcze zdawało się, że olbrzymie kapitały czekają tylko na zrealizowanie pożyczki; jednem słowem trzeba o tem dobrze pamiętać, że nawet przed „krachem“ Wydział krajowy nie mógł myśleć o takich warunkach pożyczki, jakich wymaga *Czas* w chwili najsmutniejszego rozstroju na targu pieniężnym, w chwili zachwianego aż do przesady kredytu.

Przy końcu artykułu autor lekceważy korzyść, jaką nadaje subskrybentom losowanie obligacyi i utrzymuje, że „posiadacz obligacyi krajowych, jeżeli na podwyżce kursu zarobi 5 albo 6 zł. od sztuki, więcej ma zysku, aniżeli gdyby oczekiwał rezultatu losowania przez lat wiele.“ Jestto illuzja za daleko posunięta i już na pierwszy rzut oka tak nieprawdopodobna, że oprócz autora artykułu nikogo nie zdoła przekonać. O kilkanaście wierszy wyżej sam autor przyznaje, że wypuszczenie $7\frac{1}{2}$ procentowych obligacyi al pari nie zawsze jest możliwem, a każdy nieuprzedzony czytelnik doda zapewne, że w tej chwili pomysł taki jest wprost niemożliwym. Jakżeż więc można przypuścić, że posiadacz obligacyi może zarobić na jednej sztuce 5 albo 6 zł.? Według naszego zdania Wydział krajowy chcąc uzyskać kurs al pari musiałby co najmniej ustanowić 8% a w takim razie na umorzenie pożyczki kraj musiałby płacić 47·8 lat po 426.000 zł.! Możeby autor artykuł zechciał obliczyć, ileby w takim razie stracił kraj w porównaniu z warunkami przez Wydział krajowy ustanowionemi. Zaręczamy, że strata byłaby nierównie większą, niż owa, jaką obliczył porownując swój projekt pożyczki z projektem Wydziału Krajowego.

Autor artykułu jest optymistą aż do przesady co do własnego pomysłu pożyczki, a natomiast zapatruje się na warunki przez Wydział krajowy ustanowione z takim pessymizmem, że nie przypuszcza, ażeby późniejsza emisja obligacyj na resztę pożyczki wypadła korzystniej niż obecnie.

Na tem kończymy spodziewając się, że te uwagi przyczynią się do wyjaśnienia prawdziwego stanu rzeczy i uspokoją tych, którzy wskutek opozycyi *Czasu* obawiają się o los subskrypcyi albo lękają się ciężarów, jakie Wydział krajowy wrzekomo niepotrzebnie na kraj nałożył. Zresztą niezadługo otwartą zostanie sesya sejmowa, która niezawodnie wyjaśni szczegółowo całą sprawę pożyczki a wtedy upadnie reszta zarzutów, niepodniesionych w tej korespondencyi.

*) Korespondencyę tę otrzymaliśmy ze źródła prywatnego ale bardzo dobrze poinformowanego (Przyp. red.)

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśniejszy Pan powrócił 15. b. m. z Gödöllö do Schönbrunn.

Rada miejska w Linzu poleciła osobnemu komitetowi ułożyć projekt uczczenia 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron J. C. K. Apost. Mości.

Agence Havas donosi o powrocie pośredników z Salzburga, który nastąpić miał wczoraj albo dzisiaj. Odpowiedź hr. Chamborda nie jest jeszcze wiadomą. Doniesienia dzienników są przedwczesne, ale w sferach parlamentarnych przewidują powszechnie niepowodzenie rokowań.

Turcya przyznała istotnie charakter urzędowy słynnemu memoryałowi w sprawie bośniackiej.

Sąd w procesie Bazaina przesłuchywał dalej oskarzonego z powodu marszu d. 26. sierpnia. Bazaine rzekł, iż miał tylko 80 do 90.000 żołnierzy zdolnych do boju i zamierzał ruszyć do Thionville. Dowiedziawszy się o zmianie rządu, zamierzał wziąść dymisyę; przyznaje, że miał dwie rozmowy z Regnierem, ale mu żadnych ważnych nie udzielił wiadomości. Co się tyczy podróży Bourbakiego, mówi Bazaine, iż przywiedzenie zawieszenia broni do skutku uważał za korzystne dla armii i kraju; dlatego chciał wejść w stosunki z rejentką. Sądził on wtedy, że istniało porozumienie między rządem niemieckim a Cesarzową.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Zaleszczyki, 16. paźdz. W Szuparce zaszedł wypadek zaburzenia i renitencyi; żandarmerya użyła broni; trzech rannych. Komendant żandarmeryi zażądał z Zaleszczyk sukursu. Trzech żandarmów wysłanych na pomoc stanęło już na miejscu. Do zaburzenia miał dać powód prażdnik.

Korolówka, 16. paźdz. We wsi Szuparce przywrócono spokój. Zaburzenie powstało ztąd, że kilku ekscessantów prażdnikowych usiłowano aresztować. Żandarmerya musiała użyć broni. Jeden wieśniak zabity, dwóch rannych. Sześciu aresztowano i oddano sądowi.

Konstantynopol, 16. paźdz. *Turquie* donosi: Na rozkaz Sułtana nastąpi sekularyzacya dóbr religijnych t. j. meczetowych; dalej zniesione będą niektóre podatki, przeszkadzające rozwojowi kraju, między niemi podatek gruntowy. Monopol tytoniu rozszerzony zostanie na kraj cały, exploatacya kopalń i lasów będzie licytowaną publicznie; stemple i opłaty registracyjne pobierane będą w całem państwie. Zaprowadzone będą znaczne oszczędności mianowicie w wielkich płacach, a komissya osobna pod przewodnictwem Wielkiego Wezyra zajmie się uregulowaniem budżetu.

Lublana, 17. paźdz. Przy wyborach w okręgach gmin wiejskich Krainy wybrani zostali: hr. Barbo, Razlag, hr. Hohenwart, burmistrz Deschmann. Jeden wybór nierozstrzygnięty.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 17. Października 1873.

Barometr 740·88 mm. Psychometr suchy 4·75°C. Psychometr wilgotny 4·88° C Prężność pary 6·34 mm. Wilgoć 100. Zachmurzenie 3. Wiatr N2. Ozon. 7 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin 17·37 mm. mgła. Uwaga —

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. Października

Hotel Żorza:

Pp. Bocheński J., z Mużyłowa. — Korats A., z Karapczyna. — Petrowicz K., z Wołostkowa. —

Hotel Europejski:

Pp. Ghika G., z Rumunii. — Henriczyk I., z Królestwa. — Sagatowski E., z Rossyi. — Szumlański W., z Daleszowa. — Żelichowski A. z Korczowa.

Hotel Angielski:

Pp. Jełowicki W., z Chudyjowic. — Łodyński S. z Nahorca. — Skibniewski B z Podola ross.

Hotel Krakowski:

Hr. Starzyński W., z Podola.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 16. Października

Pp. hr. Błażowski M., do Dobrowody. — Drake W. do Czerniowiec. — Moser F., do Drohobycza. — Łobaczewski E., do Przemyśla. — Gomolinski W. do Krakowa. — Rakowski A. do Krakowa. — Trzeciekowski A., do Rossyi.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15 n. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10. g. w noc. 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i Brodów: g. 11. 39. m. w nocy i 12 g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut 30	po płud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„ —	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„ 45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ —	„
	„ Sokala	(pakunkowa)	„ „	11	„ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala	(pakunkowa)	codziennie o godz.	2	minut 10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 16. października 1873.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211	—	214	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	135	—	137	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	—	77	70
„ „ „ 4-prc. w. a.	70	50	71	25
Banku hipoteczn. gal.	83	—	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	93	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	75	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	33	5	43
„ cesarski	5	37	5	48
Napoleond'or	9	2	9	12
Pół imperyał rossyjski	9	12	9	30
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	76
„ „ papierowy	1	53	1	54
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	108	50	109	75

(Sections 1–4: Oprócz kuponu bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. października 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	72.60	72.80
„ „ w banku	68 50	68.70
Losy z r. 1839 całe	277.—	282.—
„ „ 1839 piąta część	240.—	244.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.50	94.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	100,25	100.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	106.50	107.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134.50	135.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	92.—	93.—
Bukowiny	72.50	73.—
Galicyi	74.25	75.—
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	73.—	74.—
Węgier	74.—	75.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	149.—	150.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	214.—	215.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	880.—	890.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	952.—	954.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	508.—	510.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	212.50	213.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2010.—	2030.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212.—	212.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	136 —	138.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	325.—	326.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	159.—	160.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	—.—	99.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.50	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	92.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.75	91.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.25	80.75
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	91.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	—.—	87.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.25	99.50
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	81.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	40.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	90.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	77.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	—.—	165.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	22.50	23.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.50	13.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.—	25.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.50	95.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.50	95.80
Hamburg za 100 M. B.	55.70	55.90
Londyn za 10 ft. szt.	112.80	113.—
Paryż za 100 fr.	44.45	44.55
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.48	5.49
„ peł. wagi	5.50	5.51
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.06	9.07
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.55	108.10

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16. października.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	10
„ „ „ w srebrze	72	25
Losy z 1860 roku	100	25
Akcye banku wiedeńskiego	954	—
„ „ kredytowego	215	50
Londyn 10 funtów szterlingów	113	—
Srebro	107	75
Napoleond'or	9	05
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3006 2—3) **Edykt.**

Nro. 23573. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Samuela Guttera, że przeciw niemu Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie wniósł pozew pod l. 18629, dnia 22. Lipca 1873. o nakaz zapłaty 900 złr. w. a. z pn. w załatwieniu którego c. k. Sąd krajowy w Krakowie wydał pod dniem 24. Lipca 1873. uchwałę, mocą której p. Samuel Gutter obowiązany jest sumę 900 złr. wraz z procentem 6% od dnia 20. Maja 1873. i kosztami sądowemi Bankowi galic. w Krakowie pod rygorem egzekucyi zapłacić lub zarzuty wnieść.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Samuela Guttera jest niewiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr Lisowskiego kuratorem obecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustaw obowiązujących przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 2. Październiaka 1873.

(3008 2—3) **Edykt.**

Nro. 8973. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w skutek prośby Domu komisowego banku galic. dla handlu i przemysłu pod firmą D. A. Rybicki i sp w Rzeszowie de praes. 7. Października 1873. l. 8973. o ustanowienie dla Chai Messner, z miejsca pobytu niewiadomej kuratora i o doręczenie temuż nakazu zapłaty z dnia 21. Sierpnia 1873. L. 7307. na 700 złr opiewającego pozwanej Chaji Messner wydanego, zawiadamia zapozwaną Chaję Messner niniejszem, że na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem dla niej adw. Dr. Kostheima z substytucyą adw. Dr. Alsa ustanawia i temuż rzeczony nakaz zapłaty doręcza.

Zaleca się przeto pozwanej by rzeczony Dom komisowy w oznaczonym czasie zaspokoiła lub kuratorowi środki obrony podała w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych do obrony użyła, w razie bowiem przeciwnym złe skutki z zaniedbania tego sama przypisaćby sobie musiała.

Rzeszów dnia 9. Października 1873.

(3010 2—3) **Edykt.**

Nro. 1452/karn. Michał Seweryn, zarobnik z Pistynia, powiatu Kosów, za zbrodnię oszustwa przez zatajenie kwoty 72 złr. w. a. na wiosnę 1871. w Wiszniczy na Bukowinie znalezionej zasądzony, właściciela tej kwoty podać nie umiał i śledztwo dotyczące też właściciela nie wykryło.

U obwinionego odebrana resztująca kwota 54 złr. w. a. z tych pieniędzy, znajduje się w przechowaniu c. k. sądu śledczego w Kutach.

Niewiadomego właściciela tej kwoty niniejszym edyktem wzywa się, ażeby się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia trzeciego tego edyktu zgłosił i prawo własności do tej kwoty udowodnił, inaczej takowa po bezskutecznym upływie tego terminu do kasy rządowej oddaną zostanie.

Z c. k. Sądu śledczego.

Kuty dnia 30. Września 1873.

(3009 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 8568. W celu zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. sądu powiatowego w Brodach na rok 1874, odbędzie się przy tym sądzie w dniu 4. Listopada 1873. o godzinie 10. przed południem publiczna licytacya, przy której następujące ceny fiskalne podane będą:

1. porcya chleba razowego $1\frac{1}{2}$ fnt. wagi 9 ct
2. porcya ciepłej strawy . . $7\frac{24}{100}$ ct.
3. cała porcya szpitalna . . . $23\frac{79}{100}$ „
4. połowa porcyi szpitalnej . . $19\frac{35}{100}$ „
5. trzecia część porcyi szpitalnej $22\frac{7}{100}$ „
6. ćwierć porcyi szpitalnej . . $18\frac{10}{100}$ „
7. porcya zupełnie dyetowa . $11\frac{40}{100}$ „
8. porcya czysta dyetowa . . $9\frac{28}{100}$ „

Odnośne wadyum wynosi 385 złr. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody dnia 3. Października 1873.

(3011 2—3) **Edykt.**

Nro. 2689. C. k. sąd powiatowy w Skałacie ogłasza niniejszem w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 27. Sierpnia 1873. l. 11038., celem zaspokojenia sumy wekslowej 43 złr. w. a. wraz z 6% odsetkami od dnia 21. Maja 1872. kosztów sądowych 2 złr. 34 ct. i egzekucyjnych 3 złr. 26 ct., 36 ct., 2 złr. 4 ct., 21 złr. 80 ct. i 3 złr. 2 ct. w. a., wyznacza podpisany sąd do przymusowej publicznej sprzedaży realności Andrucha Wiszniewskiego w Borkach wielkich pod nr. k. 293. położonej, na rzecz Markusa Gelbera zastawniczo opisanej i oszacowanej, termina na dzień 30 Października 1873, 13. Listopada 1873., i 27. Listopada 1873, każdego razu o godzinie 10. przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym z tym dodatkiem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej pod warunkami, które wraz z aktem opisania i oszacowania tej realności w godzinach urzędowych w tusądowej registraturze przejrzeć można, sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat dnia 27. Września 1873.

(3015 2—3) **Edict.**

Z. 12345. Von Seite des k. k. Kreis- als Handelsgerichtes in Stanislau wird hiemit dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Tanasy Weleczko bekannt gemacht, daß mit Beschluß vom heutigen, über Anlangen des Schloma Chaim Rosner, als Zessionärs des Itzik Druckmann, zur Hereinbringung der Wechselsumme von 74 fl. ö. W. sammt 6% vom 17. Juni 1863 laufenden Zinsen, Gerichtskosten pr 5 fl. 50 kr. und Exekutionskosten pr 2 fl 87 kr. ö. W. die exekutive pfandweise Beschreibung der dem Tanasy Weleczko gehörigen, in Czornohury sub Nr. 8 gelegenen Realität zu Gunsten des Schloma Chaim Rosner bewilligt, und der betreffende Bescheid dem für den Exekuten ernannten Curator des Adv. dr. Dwernicki unter Vertretung des Adv. dr. Tutak zugestellt wurde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanisławów, 17. September 1873.

(3016 2—3) **Edykt.**

Nro. 12346. Tarnopolski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości publicznej, że w miejsce dotychczasowego komisarza upadłości Mendla Birkenfelda p. c. k. adjunkta sądowego Hankiewicza ustanowił uchwałą dnia dzisiejszego zapadłą do L. 12346. komisarzem upadłości teraźniejszego zastępcę naczelnika c. k. Sądu powiatowego w Mielnicy p. c. k. adjunkta Stefkę.

Tarnopol dnia 30. Września 1873.

(3017 2—3) **Kundmachung.**

Nr. 5501. Vom k. k. städt. delegt. Bezirks-Gerichte in Stanislau wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der mit dem Urtheile vom 29. Dezember 1870 Z. 7259 vom Abraham Fischler gegen Mayer Hornstein ersiegten Forderung pr. 16 fl. 60 kr. s. N. G. die executive Feilbiethung der im Lastenstande der Güter Kościelniki laut dom. 330 pag. 234 n. 37 on. zu Gunsten des Moyses Hornstein intabulirten Summe pr. 3000 fl. ö. W. in zwei Terminen am 20. Oktober und am 12. November 1873 jedesmahl um 10 Uhr Früh im h. o. Gerichts-Lokale wird abgehalten werden; von denen bei dem ersten Termine die Summe nur über oder wenigstens um den Nennwerth, dagegen bei dem zweiten um welchen Preis immer auch unter dem Nennwerthe wird verkauft werden.

Zum Ausrufspreis wird der Nennwerth von 3000 fl. angenommen. Jeder Kauflustige hat als Vadium 300 fl in Baaren, oder in galiz. oder Stanislauer Spaarkassa-Büchel zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, sowie der Landtafelauszug können in der h. g Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. städt. delegt. Bezirks-Gerichte.

Stanislau 9. August 1873.

(3018 2—3) **Kundmachung.**

Z. 2378. Vom Bohorodczaner k. k. Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der durch Feiwel Schmerler, gegen Nykoła Wiliczkowski mit rechtkräftigen h. g. Vergleiche d. d. 13. Oktober 1871 Z. 3983 ersiegten Forderung pr 300 fl. der früher mit 1 fl. 47 kr., 6 fl. 34 kr. ö. W., 2 fl. 17 kr. 7 fl. 26 kr. ö. W. und der gegenwärtig mit 3 fl. 12 kr. ö. W. zuerkannten Exekutionskosten, die bewilligte exekutive öffentliche Feilbietung, der dem Schuldner Nykoła Wiliczkowski gehörigen bereits gepfändeten und abgeschätzten Fahrnisse, so wie die exekutive öffentliche Feilbiethung der demselben Schuldner gehörigen in der Stadt Lysiec, sub CNr. 73/rep. 224 gehörigen auf 1133 fl. ö. W. abgeschätzten Realität sammt hiezu gehörigen Garten und Ackergründen im Flächeninhalte von 11 Joch 1493 □ Klafter in drei Terminen d. i. auf den 30 Oktober 1873, 27. November, und den 11. Dezember 1873 jedesmal um 9 Uhr Vormittags unter den vorgelegten Lizitationsbedingungen mit dem Beisatze ausgeschrieben, daß an den zwei ersten Terminen sowol die gepfändeten Fahrnisse, als auch die gepfändete Realität nur um oder über den Schätzungswerth am dritten Termine hingegen, auch unter dem Schätzungswerthe um was immer für einen Preis an den Meistbietenden werden hintangegeben werden.

Vom k. k. Bezirksgericht.

Bohorodczany, 31. Mai 1873.

(3019 2—3) **Edykt.**

Nro. 4699. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Wojniłowie czyni się wiadomość, żn Hanka Danyłów zam. Petrów przeciw Janowi Danyłów i leżącej masie ś. p. Kseńki Danyłów pod dniem 19. Listopada 1872. l. 4699. pozew o zapłacenie kwoty 320 złr. w. a. z pn. wniesła, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 25. Listopada 1873. o godzinie 9. przed południem wyznaczony, kuratorem dla nieobjętej współpozwanej masy ś. p. Kseńki Danyłów, Alexander Belikowski z Martynowa starego ustanowiony i temuż pozew doręczony został.

Gdy spadkobiercy Kseni Danyłów sądowi nie są wiadomi, przeto uwiadamia się iyh tymże edyktem w celu przestrzegania swoich praw.

Z c. k. Sądu powiatowego

Wojniłów dnia 24. Marca 1873.

(2978 3—3) **Edykt.**

Nro. 4507. C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Marka Dawidowicza, że na dniu 29. Października 1869 zmarł w Śniatynie ksiądz Dawid Dawidowicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, któren spadek między innymi dziedziczy Marek Dawidowicz jako brat zmarłego, ponieważ jednak jego obecne mieszkanie jest niewiadome, przeto ustanawia się dla niego kuratora w osobie c. k. Notariusza Śniatyńskiego pana Leopolda Karszniewicza, i wzywa się go, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu miejsce pobytu temu sądowi albo swemu kuratorowi oznajmił.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn 29. września 1873.

(2980 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 49704. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niniejszem towarzystwu pod nazwą: „Compagnie russe de navegation à rapeurs et de commerce w Odesie, że na prośbę Władysława Rylskiego uchwałą z 23. Sierpnia 1873 L. 49146 zarządzono skonstatowanie w jakim stanie się znajdują sprowadzone przez niego za pośrednictwem rzeczonego towarzystwa z Indyi wschodnich towary na składzie kolei Lwowsko-czerniowiecko Jaskiej złożone, i że tę uchwałę ustanowionemu równocześnie dla tego towarzystwa kuratorowi adw. Dr. Horwatowi doręczono.

Lwów dnia 29. Sierpnia 1873.

(2957 2—3) **Edykt.**

L. 5813. C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że Błażej Hołoszko z Muniny uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 13. sierpnia 1873 l. 8559 za marnotrawcę uznany został i że w skutek tego dla niego kuratora w osobie Sebastyana Juchę z Muniny ustanawia się.

Jarosław 7. Września 1873.

(3029)

Obwieszczenie.

Nr. 52137. Stosownie do istniejących przepisów odbędą się na podstawie §. 33 statutu dla obrony krajowej wedle załączonego programu zgromadzenia kontrolne landwerzystów, co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Program zgromadzeń kontrolnych landwerzystów na podstawie § 33 statutu dla obrony krajowej w roku 1873 odbyć się mającej.

Okręg bataljonowy	Miejsce w którem się odbędzie zgromadzenie celem przeprowadzenia kontroli	Dzień, którego zgromadzenie się odbędzie w miesiącu: Październiku 1873	Dzień, którego zgromadzenie się odbędzie w miesiącu: Listopadzie 1873	Ilość powołanych landwerzystów	Uwaga
Kraków	Wieliczka	—	10 11	150 160	
	Kraków	—	12 13	195 193	
	Chrzanów	—	14	187	
Tarnów	Brzesko	20	—	273	
	Dąbrowa	—	—	—	Z powodu epidemii cholerycznej odracza się zgromadzenie kontrolne w powiecie Dąbrowa na później.
	Pilzno	24	—	252	
	Tarnów	27 29	—	150 150	
Wadowice	Żywiec	—	4 5	164 163	
	Biała	—	7 8	175 176	
	Myślenice	—	11	165	
	Wadowice	—	13 14	146 147	
Rzeszów	Łańcut	—	3 4 5 6	555	
	Rzeszów	—	7 8	198	
	Ropczyce	—	10 i 11	203	
Kolbuszowa	Mielec	—	5	217	
	Tarnobrzeg	—	7 8	192 191	
	Nisko	—	10	298	
	Kolbuszowa	—	13	190	
Sanok	Lisko	24 i 25	—	341	
	Bircza	28 29	—	251	
	Sanok	—	5 6	264	
Krosno	Jasło	17 18	—	120 118	

Okręg bataljonowy	Miejsce w którem się odbędzie zgromadzenie celem przeprowadzenia kontroli	Dzień, którego zgromadzenie się odbędzie w miesiącu: Październiku 1873	Dzień, którego zgromadzenie się odbędzie w miesiącu: Listopadzie 1873	Ilość powołanych landwerzystów	Uwaga
Krosno	Brzozów	23 24	—	364	
	Krosno	27 28	—	276	
Przemyśl	Przemyśl	30 31	—	348	
	Mościska	—	3 4	207	
	Jaworów	—	6 8	237	
	Jarosław	—	10 11	264	
Nowy Sącz	Limanowa	20	—	144	
	Nowy Sącz	22	—	137	
	Grybów	23	—	61	
	Gorlice	25	—	98	
	Nowy Targ	29	—	80	
	Bochnia	—	4 5	218	
Sambor	Sambor	23	—	132	
	Rudki	31	—	211	
	Turka	—	3	68	
	Staremiasto	—	5	70	
	Drohobycz	—	8	338	
Stanisławów	Tłumacz	—	4 5 6	451	
	Bohorodczany	—	10 11	410	
	Stanisławów	—	13 14 15	455	
Lwów	Lwów	—	4 5	334	
	Bóbrka	22	—	140	
	Gródek	29	—	78	

Okręg batalionowy	Miejsce w którem się odbędzie zgromadzenie celem przeprowadzenia kontroli	Dzień, którego zgromadzenie się odbędzie w miesiącu Październiku 1873	Listopadzie 1873	Ilość powołanych landwerzystów	U w a g a
Żółkiew	Rawa	21		270	
	Cieszanów	24	—	359	
	Sokal	—	—	—	Zgromadzenia kontrolne w powiecie sokalskim odroczone z powodu epidemii cholerycznej do czasu późniejszego.
	Żółkiew	29	—	233	
S t r y j	Żydaczów	20	—	132	
	Kałusz	22 23	—	280	
	Dolina	24 25	—	223	
	Stryj	27 28	—	399	
K o ł o m y j a	Nadwórna	16 17 18	—	445	
	Śniatyn	21 22 23	—	373	
	Kossów	25 26	—	244	
	Kołomyja	28 29 30	—	482	
Złoozów	Brzeżany	—	3	90	
	Rohatyn	—	5	195	
	Przemyślany	—	7 8	237	

Okręg batalionowy	Miejsce w którem się odbędzie zgromadzenie celem przeprowadzenia kontroli	Dzień, którego zgromadzenie się odbędzie w miesiącu Październiku 1873	Listopadzie 1873	Ilość powołanych landweizystów	U w a g a
Zło-czów	Złoczów	—	10 11	249	
B r o d y	Kamionka strumiłowa	27 28 29 30	—	628	
	Brody	—	4 5 6	380	
Czortków	Zaleszczyki	—	8	149	
	Borszczów	—	11	188	
	Czortków	—	13	130	
B u c z a c z	Podhajce	—	2 3	281	
	Trembowla	—	5	169	
	Horodenka	—	8 9	339	
	Buczacz	—	12, 13 i 14	496	
T a r n o p o l	Husiatyn	17	—	108	
	Skałat	20	—	104	
	Zbaraż	22	—	76	
	Tarnopol	24	—	132	

Z c. k. N a m i e s t n i c t w a.

Lwów dnia 10. Października 1873.

(2975 2-3) **E d y k t.**

Nr. 12 109. C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski uwiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcelego Bilińskiego, Teofilę z Bilińskich 1mo voto Ostrowską, 2do voto Engel, Maryannę z Bilińskich Kowalską i Juliannę z Bilińskich Krzeczkowską, tudzież w razie ich śmierci tychże również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że na dniu 7. Września 1873 L. 12.109 pann Antonina Strasserówna i spadkobiercy po Lubinie Strasserowej przeciw nim o ekstabulacyę obowiązku zapłacenia ceny kupna Damianowi Bilińskiemu, Maryannie z Bilińskich Kowalskiej i Juliannie z Bilińskich Krzeczkowskiej kontraktem sprzedaży z dnia 20. Października 1824 asygnowanej ze stanu biernego dóbr Jasionowa górnego pozew wytoczyli, który do ustnej rozprawy zadekretowanym i termin na 18. Listopada 1873 o godz. 9. zrana wyznaczonym został. Jest tedy rzeczą pozwanych wcześnie przed wyznaczonym terminem kuratorowi swemu, którego dla nich w osobie p. adw. Dra Maramorosza z zastępstwem p. adw. Dra Eminowicza ustanowiono, stosowną informacyę udzielić, lub sobie innego pełnomocnika wybrać, w przeciwnym bowiem razie złe skutki ztąd wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 20. Września 1873.

(2976 2—3) **E d y k t.**

Nr. 6256. Ze strony c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie odnośnie do odezwy c. k. Sądu krajowego wo Lwowie z dnia 10. Maja r. b. do L. 19.470 celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego w kwocie kapitalnej 14.525 złr. a. w. z dniem 1. Stycznia 1871 należącej się, wraz z prowizyą 5% od tegoż dnia liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedyńczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 441 złr. w. a. od dnia 1. Stycznia 1871 zalegających, za każdą pojedyńczą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia liczyć się mającą po 4% i z nadzwyczajnym dodatkiem 4% w myśl §. 65 statutów i zobowiązań dłużników skryptem objętych, nakoniec kosztów w łwocie 30 złr. 17 ct. w. a. przyznanych rozpisuje się przymusowa sprzedaż publiczna dóbr Maryanówka w powiecie Chodorowskim położonych, do p. Wincentego i Maryi Kwiatkowskich należących i w tym celu postanawia się termin na dzień 4. i 18. Grudnia 1873, każdą razą o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 29.551 złr. w. a. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 20. część ceny wywołania bądź w gotówce, bądź w książeczkach kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego, austryackiego banku narodowego, lub galic. obligacyach indemnizacyjnych złożyć.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 22. Grudnia 1873 o godzinie 10. rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Bliższe warunki licytacyi można w tutejszej registraturze przejrzeć. O rozpisaniu tej przymusowej licytacyi, zawiadamia się strony obydwie, tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, dalej wierzycieli, którzyby po dniu 25. Lutego 1873, jako dniu wystawionego wyciągu tabularnego do tabuli krajowej weszli, nakoniec wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała sądowa, sprzedaż dóbr Maryanówka rozpisująca z jakichbądź powodów, albo wcale nie, lub też wcześnie przed terminem licytacyjnym nie mogła być doręczoną, przez edykta i równocześnie w osobie p. adw. Dra Heynego, z zastępstwem p. adw. Dra Warteresiewicza ustanowionego kuratora.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 24. Września 1873.

(2981 2—3) **E d y k t.**

Nro. 30282. C. k. Sąd krajowy jako handlowy podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy wexlowej 100 zł. w. a. z 6% odsetkami od dnia 10 Stycznia 1872. bieżącemi i kosztami sądowemi 6 zł. 88 kr., tudzież kosztami egzekucyjnemi 5 zł. 25 ct. w. a. i kosztami niniejszemi 10 zł. 17 ct. w. a., egzekucyjną sprzedaż sumy 2606 zł. w. a. z większej 3000 zł. w. a. pochodzącej w stanie biernym realności pod l. 17. i 18¼ na rzecz p. Emilii Kriegseisenowej jak Dom 193. p. 69. n. 80. on zaintabulowanej, na rzecz Joëla Landaua pod następującemi warunkami dozwoloną została:

1. Za cenę wywołania służyć będzie nominalna wartość tejże sumy 2606 zł. w. a.

2. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach, na dniu 11 Grudnia 1873., na dniu 15. Stycznia 1874. i na dniu 12. Lutego 1874., każdą razą o godzinie 10 przed południem, a to w ten sposób, że na dwóch pierwszych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jaką kolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

3. Każdy licytujący obowiązanym będzie 10% wartości nominalnej t. j. 260 zł. w. a. w gotówce lub w papierach na kaucyę zdatnych tytułem wadium do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, które to wadium licytantom prócz nabywcy zaraz zwróconem zostanie.

Dalsze warunki w tutejszej registraturze przeglądnąć i w odpisie powziąść można, zaś względom zahipotekowanych na tejże sumie ciężarów odsyłamy chęć kupienia mających do tabuli miejskiej.

O rozpisanej licytacyi zawiadamiamy strony interesowane, jako też wierzycieli zahipotekowanych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby po wygotowaniu wyciągu tabularnego, prawo zastawu na powyższej sumie uzyskali, lub którymby z interesowanych z jakiegokolwiekbądź powodu uchwała licytacyjna w należytym czasie lub wcale nie została doręczoną do rąk kuratora im w osobie p. adwokata Dr. Pomianowskiego z substytucyą p. adwokata Dr. Popiela niniejszem ustanowionego i przez edykta.

Lwów dnia 11. Lipca 1873.

(2977 2—3) **E d y k t.**

Nr. 5481 C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Samuel Kornman wniósł prośbę de praesentato 5 Grudnia 1872 L. 5471 za uwiadomieniem leżącej masy spadkowej, po zmarłym Hendlu Stein o zaintabulowanie prawa własności połowy realności w Mokrzycy pod l. k. 133 położonej.

Ponieważ po zmarłym Hendlu Stein pertraktacya masy przeprowadzoną nie była, przeto dla zachowania praw po tymże pozostałych spadkobierców, ustanawia się kuratora dla wzmiankowanej leżącej masy tut. c. k. notaryusza p. Antoniego Praschila, któremu uchwała tabularna z dnia 28. Maja 1873. L. 5471 jednocześnie doręcza się.

C k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 28. Maja 1873.

(2962 2—3) **E d y k t.**

Nro. 57872. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Seweryna Birnsteina i Alojzego Nirnberga z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw tymże równocześnie na prośbę Anny Słońskiej nakaz zapłaty sumy wekslowej 760. zł. w. a. z. pn. wydanym został ustanawiając dla tychże nieobecnych kuratora w osobie p. adwokata Dr. Waldmana, któremu powyższy nakaz zapłaty się doręcza.

Lwów dnia 7. Października 1873.

(2989 3—3) **Edykt.**

Nro. 13036. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Józefa Krupskiego, że pod dniem 30. Września 1873. do liczby 13036 przeciw niemu radca krajowy pan Zygmunt Swiejkowski wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 200 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata Dra. Mantla z zastępstwem pana adwokata Dra. Marksteina, którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego Józefa Krupskiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 30. Września 1873.

(2990 3—3) **Edykt.**

Nro. 51977. Lwowski c. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomą p. Antoninę Uznańską, że na żądanie p. Antoniny Zagórskiej dla niej celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 20. października 1872. do l. 55114, zawiadamiającej ją o dozwolonem zaintabulowaniu wykreślenia dożywotniej renty w kwocie 1400 złr. m. k., a względnie 1000 złr. m. k., tudzież prawa dożywotniego używania na rzecz ś. p. Wincentego i Teresy Zagórskich ze stanu biernego dóbr Podburze, p adw. Dra. Wolskiego kuratorem, a p. adw. Dra. Czemeryńskiego zastępcą tegoż ustanawia.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 20. września 1873.

(2995 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 15885. W ciągu bieżącego półrocza szkolnego nadane będą stydendya z fundacyj t. z. konwiktowych po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a., mianowicie zaś stydendya z fundacyi Głowińskiego, przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego i nieszlacheckiego, tudzież stypendya z fundacyj Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego dla szlachty i z fundacyi t. z. krakowskiej zakordonowej, dla nieszlachty przeznaczone.

Ubiegać się mogą o takowe uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15. listopada r. b.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya, przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, załączyć mają nadto wywód szlachectwa, ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się z tytułu pokrewieństwa z fundatorami, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi w Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 4. października 1873.

(2999 3—3) **Edykt.**

L. 53647. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni z życia i miejsca pobytu niewiadomym Rachmielowi Reitzes i Gittli Lei d. i. Reitzes i ich równie też z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim Juer Chamajdes, Taube Pordes z przystąpieniem p. Józefa Wereszczyńskiego pod dniem 12. Września 1873 l. 53647 pozew o wyekstabulowanie wierzytelności 625 złr pol. z n. p. ze stanu biernego realności pod l. $223\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 28. października 1873 o godzinie 11. przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu wyż wymienionych pozwanych jest niewiadome, przeto c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę mianuje tutejszego adw. dr. Moszyńskiego kuratorem, zastępcą zaś jego adw. dr. Przemyskiego z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem więc wzywa sąd pozwanych, aby w należytym czasie osobiście lub przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swych praw, stosownych środków prawnych użyli, ile że z zaniechania tych środków prawnych wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. Września 1873.

(3000 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 4355. C. k. Sąd powiatowy miejs. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w celu zaspokojenia kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 15 złr. 2 złr. 33 ct. 5 złr. 7 złr. 22 ct. 3 złr. 2 ct. 5 złr. 3 złr. 35 ct. 4 złr. 87 ct. 12 złr. 58 ct. i 6 złr. 8 ct. w. a., publiczny przetarg realności na Zazulach Nr. 181 w protokole z dnia 12. Grudnia 1870 przymusowo opisanej i w protokole z dnia 3. Maja 1872. do L 2351 ocenionej, w trzech terminach który na dniu 10. Grudnia 1873. 9 Stycznia 1874., a na terminie dnia 6 Lutego 1874 każdą razą o 10. godz z rana, przy tych terminach tylko za cenę szacunkową wywołaną lub też wyżej takowej na rzecz Bolesława Komarnickiego przeciw masie spadkowej ś. p. Wojtka Andrejka zastępowanej przez kuratora Józefa Andrejka i przeciw temuż ostatniemu samemu, przeprowadzony — i realność ta najwięcej dającemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tej realności, a mianowicie kwota 345 złr w. a.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi 10% ceny szacunkowej t. j. kwotę 34 złr. 50 ct. w. a. jako wadium do rąk komisyi licytacyjnej w gotowiznie złożyć, która to kwota zostanie nabywcy w pierwszą połowę ceny kupna natychmiast komisyi złożyć się mającą, wliczoną — innym zaś licytantom po skończonej licytacyi natychmiast zwróconą.

Warunki licytacyjne szczegółowo przejrzeć można w t. s. registraturze.

Złoczów dnia 13. Sierpnia 1873.

(3001 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

na opróżnione stypendya fundacyi Wincentego Siemieńskiego dla kandydatów na nauczycieli, względnie dla uczni szkół normalnych.

L. 46205. Z początkiem roku szkolnego 1873/74 zostały opróżnione stypendya z fundacyi Wincentego Siemieńskiego przeznaczone dla kandydatów nauczycielskich szkół ludowych względnie dla uczni tych szkół.

W celu rozdania tych stypendyów rozpisuje się niniejszem konkurs do 15. listopada b. r.

Ubiegający się o te stypendya winni wykazać:

1. że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi i W. księstwa Krakowskiego, która należała w czasie sporządzenia testamentu fundatora t. j na dniu 20. lipca r. 1859 do krakowskiego okręgu administracyjnego. Nadto mają ubiegający się wykazać, że rodzice ich są lub byli narodowości polskiej.

Dla wykazania miejsca urodzenia i narodowości swych rodziców winni proszący przyłączyć do podań oprócz własnej metryki chrztu, także metrykę lub dokument urodzenia rodziców.

2. Wykazać, jakie dotychczas odbyli nauki w szkołach publicznych i z jakim postępem, tudzież czy wstąpili już do którego z zakładów naukowych dla kandydatów stanu nauczycielskiego przeznaczonych.

Stypendyści tej fundacyi tracą prawo do dalszego używania stypendyum, skoro otrzymają jakiekolwiek stałe utrzymanie czy to z innego funduszu stypendyjnego, czyli też z funduszów publicznych, będą zaś pobierać stypendyum tak długo, dopóki uczęszczać będą do seminaryum nauczycielskiego lub szkół ludowych.

Tylko w razie braku kandydatów stanu nauczycielskiego, którymby mogło być nadane powyższe stypendya, zostaną nadane uczniom szkół ludowych pod warunkami wyżej wskazanemi, jednak tylko w rocznej kwocie 50 zł.

Proszący mają wnieść podania swoje do kapituły katedralnej w Krakowie na ręce przełożonej Dyrekcyi szkoły głównej wzorowej.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 3. października 1873.

(3002 3—3) **Edykt.**

Nr. 68184/54416 C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych zezwolił na mocy równoczesnej uchwały na wykreślenie ze stanu czynnego realności L. $523\frac{3}{4}$ następujących prawomocnych odmownych uchwał sądowych, a to:

1. uchwały z 4. Lut. 1815. do L. 905 Dom. 12 p. 475 n. 1 haer. zapisanej, na prośbę Abrahama i Arona Lieberów o intabulacyę prawa własności do połowy realności Nr. 522 i $523\frac{3}{4}$ i prawa pobierania dochodów tej połowy, zapadłej 2) uchwały z 24. września 1818. L. 13004 Dom. 37 pag 537 n 11 haer. zanotowanej, na prośbę Lifschy Laji Tauby 3 im. Laks, Tumina Abrahama 2 im Lieber i Arona Lieber o zaintabulowanie praw z przedłożonej do L. 6752 1817 ugody wydanej

3. uchwały z 23. grud. 1878 L. 28996 Dom. 47 p. 472 n. 27 haer. uwidocznionej a na podanie Estery Kosel ur. Bernstein o zaintabulowanie prawa własności do $\frac{1}{24}$ części realności pod Nr. 522 i $523\frac{3}{4}$ zapadłej

4. odmownego ustępu uchwały do L. 48486/1866 przy pozycyi Dom. 63 p. 371 n. 34 haer. uwidocznionego na prośbę Ozyasza Losch o zaintabulowanie jego praw własności do całej realności Nr. $523\frac{3}{4}$ wreszcie

5. odmownej uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego z 9. kwietnia 1867. l. 2523 Dom. 63 p. 372 n. 35 haer. zanotowanej, zatwierdzającej uchwałę c. k. Sądu krajowego lwowskiego do L. 48486/1866 co do niepozwolonej intabulacyi Ozyasza Losch za właściciela całej realności Nr. $523\frac{3}{4}$.

O tem się uwiadamia Arona Lieber, Lifschę Laję Taubę tr. im. Laks, Tumina Abrahama dw. im. Lieber, Esterę Kosel ur. Bernstein, wszystkich z życia i pobytu niewiadomych, ustanawiając dla tychże w celu doręczenia powyżej wymienionej uchwały do L. 68184 za kuratora adw. Dra. Sokala ze substytucyą adw. Dra. Waldmanna.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 27. grudnia 1873.

(3004 3—3) **Konkurs.**

L. 3903. pr. Przy sądzie obwodowym w Tarnowie została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 złr. w, a, dodatkiem aktywalnym 25% i prawem do pobierania munduru opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 l. 98 d. p. p. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 16go października 1873, liczyć się mających do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie wnieść.

W Krakowie dnia 5. października 1873.

(3005 3 3) **Edykt.**

Nr. 22154. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Rudolfa Johna prywatnego, w Krakowie zamieszkałego, a mianowicie, na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. radcę sąd. krajowego p. Przesmyckiego w Krakowie, a tymczasowem zarządcą masy p. adw. dr. Stycznia, z substytucyą p. adw. dr. Lisowskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 24. Października 1873 o godz. 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10. Grudnia 1873 w ces. król. sądzie krajowym podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 27. Grudnia 1873 o godzinie 10. z rana oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo, na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Kraków, dnia 9. Października 1873.

(2982 3—3) **Edykt.**

Nro. 35731 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do wiadomości, że na zaspokojenie wywalczonej sumy wexlowej 200 zł. w. a. z odsetkami po 6% od dnia 16. Lipca 1868. bieżącemi kosztami sądowemi w ilości 7 zł. 68 ct., 8 zł. 72 ct., egzekucyjnemi 6 zł. 46 ct. i 4 zł. 14 ct. w. a. jakoteż 21 zł. 22 ct. w. a., egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi sumy 16000 zł. w. a. z odsetkami po 12% od 1. Lipca 1868. aż do zapłaty kapitału bieżącemi Dom 393. p. 58. n. 47. on a właściwie sumy 15172 zł. w. a. z odsetkami po 10% od 1. Stycznia 1871. bieżącemi na mocy ugody sądowej na dniu 22. Grudnia 1870. dol. 65680. o powyższą wierzytelność 16000 zł. w. a. z pn. zawartej Dom 501. p. 125. n. 185. on i odnośnych pozycyach na rzecz dłużniczki p. Kamilii hr. Komorowskiej w stanie biernym dóbr Strusowa z przyległościami Bernadówka, Ostrowczyk, Rozdwiany, Warważyńce, Darachów, Brykuła, Słobudka, Holendry, Krowinka, Zubów i Fiutków, oddzielnej części Zubów i Fiutków, Załuże czyli Nałuże i Zazdrość p. Włodzimierza hr. Baworowskiego własnych, tudzież w stanie biernym sum 3380 zł. 3200 zł. 1200 zł. i 780 zł. w. a. na częściach Buczacza z przyległościami Nagórzanka, Korolówka, Gawroniec i Podzameczek, Dom 438. p. 460. n. 227. on Dom 438. p. 464. n. 228. on Dom 438. p. 464. n. 229 on Dom 476 p. 105. n. 235. on dla tegoż Włodzimierza hr. Baworowskiego ciężących, zaintabulowanej na rzecz Marka Frenkla, została dozwoloną, która to sprzedaż w dwóch terminach a to na dniu 12. Grudnia 1873. i na dniu 14. Stycznia 1874, każdą razą o godzinie 10. z rana w tutejszym c. k. Sądzie krajowym a to pod następującemi warunkami przeprowadzoną będzie.

1. Za cenę wywołania stanowi się nominalna wartość sumy sprzedać się mającej w ilości 15172 zł. w. a.

2 Na pierwszym terminie suma ta tylko za lub wyżej nominalnej wartości zaś na drugim także i poniżej takowej za jaką kolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu będzie sprzedaną.

3. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jost złożyć do rąk komisyi licytacyjnej przed licytacyą jako wadium 5% nominalnej wartości, t. j. sumę 800 zł. w. a. bądź w gotówce, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędnosci, lub też w obligacyach indemnizacyjnych, listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, lub listach hipotecznych galic. banku hipotecznego, według kursu w gazecie Lwowskiej z poprzedniego dnia umieszczonego obliczyć się mających, które to wadium najwięcej ofiarującemu zatrzymane innym licytantom zaś zaraz po licytacyi zwrócone będzie.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

O czem Sąd Marka Frenkla, Kamillę hr. Komorowską, Włodzimierza hr. Baworowskiego, galic. c. k. prokuratoryę skarbu, Maurycego Hoffmana, Chanę Polturak, Abrahama Szapirę, Izraela Poltowera, Samuela Selzera, Leibę Handla, nareszcie wierzycieli, którzyby po 15. Maja 1873. do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze w tej sprawie zapaść mogące uchwały, wcale nie, lub dopiero po terminie doręczone być mogły, przez edykt i kuratora w osobie p. adw. Przesmyckiego z substytucyą p. adw. Dr. Pasławskiego zawiadamia.

Lwów dnia 19. Września 1873.

(2959 3—3) **Edykt.**

Nr. 3678 C. k. Sąd powiatowy w Szczercu podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia wierzytelności Henecha Ruttera 184 złr. a. w. wraz z odsetkami zwłoki po 2 złr a. w. dziennie od 2. Listopada 1872 bieżącemi kosztami egzekucyi 4 złr. 23 ct, 5 złr. 76 ct., 3 złr. 2 ct. i 13 złr. 67 ct. a. w. egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 3 lasek gruntu do realności pod l. 59 w Humieńcu należących ciało tabularne niestanowiących dłużnika Seńka Magoraj własnych w dniach 30. Października 1873, na 27. Listopada 1873 i na 22. Grudnia 1873 o godz. 10. przed południem w Szczercu w c. k. Sądzie odbędzie się. Cenę wywołania stanowić będzie suma szacunkowa 400 złr. a. w. i tylko za nią lub za wyższą cenę przedmiot sprzedaży na pierwszych dwu terminach, natomiast także poniżej ceny szacunkowej na trzecim terminie sprzedany zostanie.

O czem chęć kupienia mających z tym dodatkiem się zawiadamia, że każdy z uczestniczących w przetargu poręczne w ilości 40 złr. a. w. w gotówce lub papierach publicznych według kursu z dnia przedterminowego w Gazecie Lwowskiej ogłoszonego do rąk komisyi licytacyjnej złożyć obowiązanym będzie i że bliższe warunki licytacyi w registraturze Sądu tutejszego przejrzeć można.

Szczerzec dnia 25. Września 1873,

(2956 3—2) **Edykt.**

L. 23460. C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż na odbytem w dniu 1. września 1873 zgromadzeniu wierzycieli upadłości Józefa Hantschla w Bochni, p. adw. Dr. Józef Trybulec zarządcą, a p. adw. Dr. Hajdukiewicz zastępcą zarządcy masy, zaś jako członkowie wydziału wierzycieli pp. Gustaw Nachowski i Paweł Niedzielski w Bochni i Majer Nebenzahl w Wiśniczu obrani zostali, a obiór ten przez c. k. Sąd krajowy zatwierdzony został.

Kraków 15. września 1873.

(2960 3—3) **Edict.**

Nr. 43826. Von Seiten des Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichtes wird der Besitzer der zwei angeblich in Verlust gerathenen Wechselakzepte dto. Lemberg den 11. Dezember 1872 über 157 fl. 40 kr. ö. W. und 157 fl. 40 ö. W. ausgestellt von Schmelke Kretz auf dessen eigene Ordre lautend und von Mechael Jolles und Wolf Jolles in solidum akzeptirt, zahlbar in Lemberg am 20. April 1873, hiemit aufgefordert, diese beiden Wechselakzepte, umsogewisser binnen 45 Tagen nach der dritten Einschaltung dieses Ediktes in das Amtsblatt der Lemberger Zeitung diesem Gerichte vorzulegen und seine Ansprüche hierauf gelten zu machen, widrigenfalls nach Ablauf dieser Frist diese Wechselakcepte über Ansuchen des Amortisationswerbers für amortisirt werden erklärt werden.

Vom k. k. Landesgerichte als Handelsgerichte.

Lemberg den 8. August 1873.

(3020 1—3) **Lizitations-Ankündigung.**

Nr. 8804. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei derselben wegen Verpachtung des Fleisch-Verzehrungs-Steuer-Bezuges in den nachstehenden Pachtbezirken auf das Solar: Jahr 1874 mit stillschweigender Erneuerung auf das zweite und dritte Jahr im Falle der unterbliebenen zeitgerechten Aufkündigung, oder unbedingt auf ein oder drei Jahre bei Vorbehalt der Bestättigung der Pachtdauer die öffentliche Versteigerung abgehalten wird, und zwar:

Post Nr.	für den Pachtbezirk	Tarifs Classe	Fiskalpreis fl.	Fiskalpreis kr.	Lizitations-Termin	In den Amtsstunden
1.	Lubaczów Stadt mit 19. Ortschaften	III.	1300	—	27. October 1873.	von 8 bis 12 Uhr Vormittags
2.	Rawa Stadt mit Magierów, Niemirów und Uhnów sammt 74 Ortschaften	III.	6309	—	28. October 1873.	von 8 bis 12 Uhr Vormittags

Schriftliche Anbothe belegt mit dem 10% Vadium sind bis 2 Uhr Nachmittags des dem Lizitationstermine unmittelbar vorhergehenden Tages beim Vorstande der Finanz-Bezirks-Direction einzubringen.

Die Lizitationsbedingnisse sammt den Verzeichnissen der zu jedem Pachtbezirke gehörigen Ortschaften können hieramts und bei den Kontrols-Bezirksleitern des Przemyśler Finanz-Bezirkes eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction

Przemyśl den 9. October 1873.

(3021 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 14.371. Celem nadania czterech stypendyów z fundacyi Antoniego Rogala Zawadzkiego, każde o rocznych 60 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Ubiegać się mogą o takowe ubodzy uczniowie szkół publicznych, synowie pry watnych oficyalistów tutejszo-krajowych.

Synowie członków Towarzystwa krajowego wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych a pomiędzy tymi znowu sieroty mają pierwszeństwo przed innemi.

Prawo nadawania stypendyów służy Wmu Antoniemu Rogala Zawadzkiemu byłemu prezesowi Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych b. obwodu Tarnopolskiego.

Kompetenci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 20. Listopada r b i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody, że są synami oficyalistów prywatnych, a względnie członków krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 8. Października 1873.

(3022 1—3) **Edykt.**

Nr. 50.955. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza, wedle podania skradzionego 6% listu hipotecznego c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego wydanego pod datą Lwów dnia 22. Lutego 1872, serya C. Nr. 3474 na sumę 500 złr. na okaziciela opiewającego z kuponami, z których pierwszy w dniu 1. Września 1873 zapadł, zaś ostatni w dniu 1. Września 1886 płatnym będzie, ażeby ten list hipoteczny w przeciągu trzech lat od dnia zapadłości ostatniego kuponu, zatem od dnia 1. Września 1886 licząc, w razie jeśliby wylosowanie tego listu pierwej nastąpiło, w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia nastąpić mającej wypłaty wylosowanego listu licząc, kupon w dniu 1. Września 1873 zapadły w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej rachując, kupony zaś dopiero zapaść mające w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia zapadłości każdego kuponu licząc, Sądowi tym pewniej okazał, ile że w przeciwnym razie list hipoteczny i dotyczące kupony za umorzone uznane zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 20. Września 1873.

(3023 1—3) **Edykt.**

Nro. 51259. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Kazimierzowi Filipowiczowi, iż Maryanna z Filipowiczów Głowacka, przeciw niemu i innym pod dniem 1. września 1873. l. 51259 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego do ustnej rozprawy termin na dzień 4. listopada 1873 w tutejszym sądzie wyznaczony został, ponieważ miejsce pobytu Kazimierza Filipowicza wiadome nie jest c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra. Madejskiego kuratorem mianował, z któ rym niniejsza sprawa, wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem więc wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 13. września 1873.

(2024 1—3) **Edikt.**

Z. 12712. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit bekannt gemacht, daß in Folge der Klage des Isaak Lazarus und der deutsch-israelitischen Hauptschule in Tarnopol, beide durch den Adv. dr. Frühling gegen den Teodor Zadorecki wegen Anerkennung der Löschung des auf den Kaufschilling der Realität sub Nr. 637 in Tarnopol übertragenen Miethrechtes zu mündlichen Verhandlung die Tagsazung auf den 2. Dezember 1873 10 Uhr Vormittags, bestimmt wurde, zu der beide Theile unter Strenge des § 25 G. O. mit Hinweisung auf die Beobachtung des § 23 d. G. O. vorgeladen werden.

Dem Geklagten Teodor Zadorecki, der dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannt ist, wird der Adv. dr. Kwiatkowski mit Substituirung des Adv. dr. Luczakowski zum Curator bestellt und denselben ein Klagexemplar sammt Vorladung zugestellt.

Tarnopol, 30 September 1873.

(3025 1—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 7. W celu wykazania płynności i oznaczenia porządku wypłaty wierzytelności do masy upadłej Mojżesza Ismana z Jaworowa, zgłoszonych, wyznaczam ogólny termin likwidacyjny na dzień 31. Października 1873. o 9 godzinie przed południem, w mojem biurze w c. k. Sądzie powiatowym w Jaworowie. O czem interesowanych zawiadamiam.

Jaworów, dnia 16. Sierpnia 1873.

C. k. sędzia, powiatowy jako komisarz konkursowy

Towarnicki m. p.

(3027 1—3) **Edykt**

Nro. 4059. W drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 17. Września 1873. l. 17397 w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Krautera w kwocie 120 złr. a. w. wraz z procentem po 6% od dnia 13. Czerwca 1872., kosztami już przyznanemi w kwotach 6 zlr. 88 kr., 2 zlr. 23 kr., 2 złr. 30 kr., 4 złr. 11 kr., 1 złr. 80 kr. a. w. a obecnie w kwocie 3 złr. 61 kr. a. w. się przyznającemi, zezwala c. k. sąd powiatowy na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nrm. 262. w Brzesku położonej Stanisława i Maryanny Dudków własnej, która się odbędzie w trzech terminach 4. Listopada, 25. Listopada i 16 Grudnia 1873. zawsze o godzinie 9. rano, w gmachu sądowym pod następującemi warunkami:

1. Na pierwszym i drugim terminie realność sprzedaną zostanie tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

2. Mający chęć kupować, ma złożyć wadyum w wysokości 10% ceny szacunkowej w gotówce, od którego to obowiązku nawet egzekucyę popierający nie jest wolnym

3. Cena szacunkowa wynosi 510 złr. a. w.

4. Nabywca obowiązany jest w 14 dniach po prawomocności rezolucyi akt licytacyi do wiadomości przyjmującej całą cenę kupna do depozytu sądowego w gotówce złożyć

5. Nabywca, któryby warunków tych nie dopełnił, odpowiedzialnym jest za wszystkie szkody i koszta tak wadyum, jakoteż swym całym majątkiem i w takim razie na stąpi relicytacya w jednym terminie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzesko, dnia 24. Września 1873.

(3028 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 3884. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje do powszechnej wiadomości, że na żądanie p. p. Franciszka i Antoniny Bałutowskich w celu zaspokojenia sumy 3500 złr. w. a. i kosztów egzekucyi 23 złr. 22 ct. w. a. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż ruchomości do dłużników p. p. Edwarda i Domicelli małż. Kumpertów należących składających się z mebli, urządzenia domu, żwierciadeł, obrazów, sani i t. d. na 2199 złr. w. a. oszacowanych w pomieszkaniu tychże dłużników w Kałuszu przez c. k. kanc. Michalewicza w trzech terminach a to: na 18. Listopada 1873., na 2. Grudnia 1873. i na 17. Grudnia 1873. każdą razą o 10. godzinie przed południem z tem, że ruchomości te na dwóch pierwszych terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową na trzecim zaś i niżej tejże za zapłatę gotówką sprzedane będą.

Do tej licytacyi zawzywa się chęć kupienia mających.

Kałusz, dnia 20. Września 1873.

(3031 1—3) **Edykt**

Nr. 1752. C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia przez Mikołaja Menko w c. k. uprzyw. zakładzie kredytowym włościańskim we Lwowie wypożyczonej sumy 150 złr. w. a. względnie jeszcze resztującej sumy 140 złr. 64 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 24 Października 1870 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 10 złr. 63 ct. w. a. już pierw i poniżej w kwocie 6 złr. 98 ct. w. a przyznanych, rozpisana zostaje publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Bruśnie nowem pod Nr. k. 20 subrep. Nr. 78 położonego niestanowiącego przedmiotu tabularnego, które w drodze sukcessyi po Mikołaju Menku w moc dekretu przyznania spadku z dnia 10. Lipca 1870 l. 1455 na jego małoletnie dzieci Iwana i Maryę Menko z prawem dożywotnictwa $1/4$ części dla pozostałej małżonki Anny Menko przeszło, z gruntami i przynależytościami w protokole z dnia 13. Kwietnia 1869 wyszczególnionemi w trzech terminach, dnia 17. Listopada 1873, 15 Grudnia 1873 i 12. Stycznia 1874 każdą razą o g. 10. przed południem w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość przyjęta 600 złr. w. a. Wadyum 10% sumy wywołania czyli 60 złr. w. a. obowiązany jest każdy chęć kupna mający a przystępujący do licytacyi złożyć.

Na dwóch pierwszych terminach gospodarstwo powyższe tylko wyżej lub za cenę wywołania, na trzecim terminie także niżej takowej jednakże nie niżej jak za 250 złr. w. a. sprzedane będzie.

Chęć kupienia mającym wolno jest akt zastawnego opisania i oszacowania gospodarstwa gruntowego sprzedać się mającego i szczegółowe warunki licytacyi przejrzeć w tutejszej registraturze.

Cieszanów dnia 23. Czerwca 1873.

(3032 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 50043. Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 8. Maja b. r. do l. 21846 podaje się na mocy rozp. wys. Ministerstwa rolnictwa z dnia 4. Września b. r. l. 8729. do powszechnej wiadomości, że egzamina na samoistnych gospodarzy leśnych tudzież na strażników leśnych i pomocników technicznych odbędą się we Lwowie dnia 4. Listopada b. r. i w dniach następnych. Kandydaci do tych egzaminów przypuszczeni mają się przed powyższym terminem zgłosić u zastępcy przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej p. Ludwika Ditza, pensyonowanego c. k. sekretarza skarbowego, zamieszkałego we Lwowie przy ulicy Kilińskiego l. 2. i wykazać się otrzymanem pozwoleniem, certyfikatem stwierdzającym tożsamość osoby i kwitem c. k. głównej kasy krajowej za złożoną taksę.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 10. Października 1873.

(3033 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2996. Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą następujące przedmioty na rok 1874 przez podania pisemnych offert najdalej do dnia 30. października 1873 o godzinie 12 w południu zapewnione, a to:

11.000 balów 15/22" bibuły, 360 balów $13\frac{1}{2}$/20" bibuły, 83 balów 11/22" bibuły, 1000 wiadr świeże winem przeszłe beczki, 1000 sągów miękie deszki 1"we, 6000 sągów miękia deszki $3/4$"we.

Bliższe szczegóły mogą być w obwieszczeniu 2 licytacyjnych, jako też w warunkach ugodowych w głównej fabryce tytoniu w Winnikach, w fabryce tytowiu w Monasterzyskach, dalej w ekonomacie skarbowym dyrekyci krajowej, i izbie handlowej we Lwowie przejrzane.

Od c. k. głównej fabryki tytoniu.

Winniki 2. października 1874.

Kundmachung.

Z 2986. Bei der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik zu Winniki, werden nachfolgende Gegenstände für das Jahr 1874 durch Ueberreichung schriftlicher Offerte bis längstens 30. Oktober 1873 um 12 Uhr Mittags sichergestellt und zwar:

11.000 Ballen 15/22" Schwarzpapier, 360 Ballen $13\frac{1}{2}$/22" Schwarzpapier, 83 Ballen 11/22" Schwarzpapier, 1000 Eimer weingrüner Fäßer, 1000 Klafter 1"ge weiche Bretter, 6000 Klafter $3/4$" weiche Bretter.

Das nähere ist aus den Kundmachungen Lizitations- und Contraktsbedingungen, welche bei der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik Winniki, bei der k. k. Tabak-Fabrik Monasterzyska, beim k. k. Finanz-Landes-Direktions-Okonomate, und bei der Handels- und Gewerbekammer in Lemberg zur Einsicht bereit liegen, zu entnehmen.

Von der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik.

Winniki, am 2. Oktober 1873.

(3034 1—3) **Edykt.**

Nro. 40004. Lwowski c. k. Sąd krajowy jako handlowy, w sprawie Hamarni żelaza w Bela na Węgrzech przeciw Jakóbowi Goldstern niegdyś kupcowi ze Lwowa o zapłacenie sumy 1269 złr. 30 kr. w. a. z pn. dla tegoż pozwanego Jakóba Goldsterna, który nie mając ustanowionego zastępcy w ciągu procesu z miejsca pobytu stał się niewiadomym celem przeprowadzenia tej sprawy ustanawia kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Berlinera z substytucyą p. adw. Dr. Sokala i o tem nieobecnego przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów dnia 26. Lipca 1873.

(3035 1—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 9152. R. sk. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. W Gródku (Lwów) dyrygującego nauczyciela lub nauczycielki przy 4 klasowej szkole żeńskiej, z płacą 500 zł. Prez. Gmina.

2. W Bochni przy szkole żeńskiej, a) nauczycielki z płacą 400 zł., b) 2 nauczycielek z płacą po 300 zł. i c) 2 pomocnic z płacą 200 zł. Prez. Gmina.

3. W Mikołajowie (Stryj) przy szkole żeńskiej, a) pierwszej nauczycielki z płacą 250 zł. i b) pomocnicy z płacą 170 zł. Prez. Gmina.

4. W Rzeszowie, przy szkole żeńskiej, a) dyrektora z płacą 500 zł. b) 3 nauczycielek z płacą po 300 zł. i c) pomocnicy z płacą 200 zł. Prez. Gmina.

5. W Kotowej Woli (Rzeszów) z płacą 200 zł., 12 zł. na stróża, i 17 zł. na drobne wydatki i premia dla pilnych dzieci. Prez. Wny. Franciszek Popiel z każdoczesnym wójtem.

6. W Łańcucie (Jarosław) nauczyciela kierującego z płacą 350 zł. i 50 zł. za kierownictwo. Prez. Rada szkolna krajowa.

7. W Batiatyczach (Żółkiew) z płacą 150 zł.. 8 korcy zboża mieszanego, ogród i 4 sągi drzewa. Prez. Gmina.

8. W Ostrowie (Żółkiew) z płacą 120 zł. i 15 korcy zboża mieszanego. Prez Gmina.

9. W Rozdziałowie (Żółkiew) z płacą 177 zł. 96 ct. 5 korcy żyta i mały ogródek. Prez. Rada szkolna miejscowa.

10. W Siebieczowie (Żółkiew) z płacą 162 zł. 20 ct, 12 korcy i 12 garncy zboża twardego, 342□° ogrodu, 12 zł. na stróża i 10 zł. na drobne wydatki. Prez. Gminy: Siebieczów i Piwowszczyzna.

11. W Skomorochach (Żółkiew) z płacą 132 zł. 36 ct. 11 korcy żyta i mały ogródek. Prez. Gmina.

12. W Kulikowie (Żółkiew) pomocnika z płacą 150 zł Prez. Gmina.

13. W Żółtańcach (Żółkiew) pomocnika z płacą 150 zł. i wolnem mieszkaniem. Prez. Gmina.

14. W Drohobyczu (Sambor) pomocnika przy szkole głównej z płacą 180 zł. Prez. Gmina.

15. W Bonowie (Przemyśl) z płacą 200 zł.. 10 zł. na stróża, 15 zł. na opał i 5 zł na drobne wydatki. Prez Gmina.

16. W Glinianach (Brzeżany) pomocnika z płacą 215 zł. Prez. Gmina.

17. W Babicach (Rzeszów) z płacą 200 zł., 12 zł. na stróża i 10 zł. na drobne wydatki. Prez. Gmina z plebanem miejscowym.

18. W Rzeszowie przy szkole głównej z płacą 210 zł. Prez. Gmina

19. W Niebylcu (Rzeszów) z płacą 169 zł. mieszkaniem i pięć sągów drzewa. Prez. Gmina.

20. W Tarnowie przy 8 klasowej szkole wydziałowej a) dyrektora z płacą 700 zł. i 200 zł. za kierownictwo, b) trzech nauczycieli z płacą po 700 zł, c) pięciu nauczycieli z płacą po 500 zł. i d) pomocnika z płacą 300 zł. Prez. Gmina.

21. W Woli gołego (Rzeszów) z płacą 200 zł., 12 zł. na stróża i 10 zł. na drobne wydatki. Prez. Gmina.

22. W Litynie (Sambor) z płacą 200 zł., 12 zł. 60 ct. na stróża, 6 sągów twardego drzewa i 120□° ogrodu. Prez. Gmina.

23. W Sądowej Wiszni (Przemyśl) drugiego nauczyciela z płacą 250 zł. Prez. Gmina.

24. W Bochni przy pięcioklasowaj szkole żeńskiej, a) nauczycielki dyrygującej z płacą 500 zł., b) dwu nauczycielek z płacą po 400 zł., c) trzech nauczycielek z płacą

po 300 zł. i d) dwie pomocnic z płacą po 200 zł. Prez. Gmina.

Podania o powyższe posady, opatrzone w potrzebne załączniki, należy wnieść na ręce odnośnej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 10. Listopada b. r.

Z Rady szkolnej krajowej
Lwów dnia 7. Października 1873.

(3036 1—3) **Edict.**

Nr. 12711. Von k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit bekannt gemacht, daß in Folge der Klage des Izak Lazarus und der deutsch-israelitischen Hauptschule in Tarnopol gegen Teodor Zadorecki wegen Anerkennung der Erlöschung und Extabulirung der Summe von 63 fg. 5 fg. 27 gr. aus dem Lastenstande der Realität sub. Nro. 637 in Tarnopol rücksichtlich aus dem für dieselbe ezielten Kaufschillinge zur mündlichen Verhandlung die Tagsatzung auf den 2. Dezember 1873. 10 Uhr Vormit. bestimmt wurde, zu der beide Theile, unter Strenge des §. 25. G. O. mit Hinweisung auf die Beobachtung des § 23. d. G. O. vorgeladen werden.

Dem abwesenden und dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Teodor Zadorecki wird der Adw. Dr. Kwiatkowski mit Substituirung des Adw. Dr Łuczakowski zum Curator bestellt und derselbe hievon und demselben ein Klageexemplar sammt Vorladung zugestellt.

Tarnopol am 30. September 1873

(3037 1—3) **Edykt**

Nro. 3416. C k. Sąd powiatowy miejski deleg. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie przez Iwana Pereca przeciw Wasylowi Perec a oraz tegoż spadkobiercom, mianowicie Kiryle Perec, Janowi Perec, Asafatowi Perec, Zofii Perec i Annie Perec, wywalczonych kwot 137 złr. 10 złr. 80 ct. a. w. i 50 ct. a. w., 9 złr. 50 ct a. w. wraz z 4% odsetkami zwłoki od dnia 12. Września 1866. bieżącemi, kosztów egzecyjnych w kwocie 6 złr. 4 złr. i 50 ct. i 13 złr. 92 ct. a., a teraźniejszych w kwocie 4 złr. 53 ct. a. w. w drodze publicznego przetargu realność gospodarska w Bełzcu pod l. 158. sub. rep. 127. położona na 566 złr. a. w oceniona w dniach 4. Grudnia 1873., w dniu 2. Stycznia 1874. i w dniu 5. Lutego 1874. każdą razą o godzinie 10. przed południem w zabudowaniu sądowem w Złoczowie a to na pierwszym i drugim terminie tylko powyżej zaś na 3. tylko poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, najwięcej dającemu który będzie obowiązany całą cenę kupna w 30 dniach po doręczeniu mu uchwały akt licytacyjny zatwierdzającej do depozytu sądodowego złożyć, poczem jemu posiadanie i używanie kupionej realności wszelako jego kosztem oddane oraz i dekret przyznania własności wydanym zostanie.

Gdy kupiciel temu warunkowi licytacyjnemu w oznaczonym terminie nie uczynił zadość natenczas na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wspomnionej realności w jednym terminie rozpisaną przedsięwziętą i na tym terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, i w tym razie tenże kupujący nietylko złożonem wadium które przez kupujących w kwocie 50 złr. 60 ct. a. w. złożonem być ma, ale nawet całym swoim majątkiem za wszelką z tąd wynikłą szkodę i koszta odpowiedzialnym będzie.

Nabywca obowiązanym będzie ciężące na tej realności długi o ile cena kupna wystarczy na siebie przyjąć jeżeli wierzyciele wierzytelności swych przed wypowiedzeniem sądowem nie zechcą przyjąć. Warunki licytacyjne szczegółowe mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. miej. del. Sądu powiatowego
Złoczów dnia 23. Września 1873.

(3038 1—3) **Edykt.**

Nro. 39217. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Floryana Henryka dw. im. Singera, jakoto: p. Maryę Rodakowską, pp. Zygmunta Henryka, Maksymiliana i Józefa Rodakowskich i p. Wandę Müllerową z domu Rodakowską, iż dla tychże zamianował p. adw. Dr. Edwarda Hoffmanna kuratorem, a p. adw. Dr. Józefa Kohna tegoż substytutem, celem doręczenia uchwał egzekucyjnych z dnia 31. Pazdziernika 1868. L. 50368. i 5. Października 1872. L. 39405., wydanych w sprawie Floryana Singera przeciw Józefowi Bogdanowiczowi i Wiktorowi Ziętkiewiczowi o zapłacenie sumy wexlowej 784 złr. mon. kon. z pn., oraz wzywa c. k. Sąd tych spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora zgłosili się, lub też innego zastępcę mianowali, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie będą musieli przypisać.

Lwów dnia 26. Września 1873.

(3039 1—3) **Edykt.**

Nro. 25367/53.390. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszem, z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Józefa Szeptyckiego, mianowicie Wincentego Szeptyckiego, Antoniego, Marcina dw. im. Szeptyckiego, Teklę Kunaszewską i Konstantego Ignacego d. im. Zaborowskiego, że depozyt składający się z listów zastawnych na 1000 złr. książeczek kasy oszczędności 599 złr. 38 kr. i kosztowności w wartości 30 złr. 45 kr który dla Józefa Szeptyckiego w przechowaniu sądowem przeszło lat 30 zostawał, uchwałą z dnia 25. Lutego 1871. do L 6967 funduszowi przepadłości przyznano i wydanie takowego do c k. głównej kasy krajowej zarządzono.

Do czuwania nad sprawami tychże spadkobierców ustanowiono adwokata Dr. Pasławskiego za kuratora, a odwokata Dr. Przesmyckiego jego zastępcą i zarządzono doręczenie nadmienionej rezolucyi temuż kuratorowi.

Lwów dnia 10. Maja 1873.

(3040 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro 2646. C k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia po zagranicami państwa austryackiego znajdować się mającą p. Zofię Szmojdnińską w imieniu własnem, tudzież jako matkę i opiekunkę Józefa, Heleny, Maryi i Adama Szmojdnińskich, iż przeciw nim wniósł pod dniem 25. Września 1873. L. 2646. Józef recte Jan Jelonek z Podgórza z mocy skryptu dłużniczego z dnia 3. Czerwca 1853. prośbę o nakaz płatniczy sumy 813 złr. 40 kr. m. k. czyli 854 złr. 35 kr w. a. i że dla pozwanych Józefa, Heleny, Maryi i Adama Szmojdnińskich i ich opiekunki Zofii Szmojdnińskich ustanowionym został kurator w osobie p. Jana Gebauera w Wieliczce.

Wzywa się przeto p. Zofię Szmojdnińską aby ustanowionemu kuratorowi swe środki obronne udzieliła lub innego obrońcę sobie obrała i o tem Sąd zawiadomiła.

C. k Sąd powiatowy
Wieliczka dnia 2. Października 1873.

(3041 1—3) **Ogłoszenie**

Nro. 26221. Ze strony Lwowskiego c. k. Sądu krajowego handlowego, ogłasza się niniejszem, że na dniu 30. Kwietnia 1873. przy firmie „Galicyjskie ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń" udzielone szefowi bióra p. Robertowi Penl uprawnienie, firmę wzmiankowanego Towarzystwa „per prokura" podpisywać, do rejestru handlowego, zaciągnięte zostało.

Lwów dnia 7. Maja 1873.

(3042 1—3) **Edykt.**

Nr. 1896. C. k. Sąd powiatowy w Bochni, zawiadamia Franciszkę Pregler z życia i miejsca pobytu nieznaną, że dnia 16. Maja 1873 do L. 1896 Jakób i Katarzyna małżonkowie Kimler, wytoczyli przeciwko niej pozew o wyekstabulowanie sumy 600 złr. m. k. ze stanu biernego realności pod L. k. 27 w Majkowicach nowych.

Sąd ustanawia tedy dla nieobecnej pozwanej, kuratora adw. Dra Trybulca, na jej koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa ją, aby kuratorowi temu potrzebną informacyę jako też dowody swoje udzieliła, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazała.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia 3. Października 1873.

(3043 1—3) **Edykt.**

Nr. 7630. C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Sary Janower zamęż. Dziewiętnik, Michała Mesuse, Józefa Brode i Franciszka Antoniego Wolf, iż przeciw tymże Izaak Dziewiętnik w dniu 22. Sierpnia 1873 do L 7430 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod Nr. 193 w Folwarkach wielkich kwoty 3000 złr. m. k. i pod zastawów 530 i 106 złr. m. k. 200 i 100 rubl. srebr. wniósł i że do ustnej rozprawy w tym sporze termin na dzień 26 Listopada 1873 o godz. 9. zrana wyznaczonym został

Postanawiając przeto dla pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata krajowego Dra Ornsteina wzywa się pozwanych aby albo sami na terminie stanęli, lub potrzebne do obrony dokumenta ustanowionemu dla tychże kuratorowi udzielili, lub też innego obrońcę Sądowi zamianowali i w ogóle wszelkie możebne środki prawne do obrony użyli, w przeciwnym razie bowiem wynikłe z zaniedbania złe skutki sami sobie przypisaćby musielii

Z c. k. Sądu powiatowego.
Brody dnia 28. Września 1873.

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 30. September 1873, Zl. 29793 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Před volbami" in der Zeitschrift „Plznenské noviny" Nr. 77 vom 25. September 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Ruhestörung nach § 65 St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ad 1863, und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142, R. G. Bl., und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 5. Oktober 1873 Zl. 734/7595, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Artikel mit der Aufschrift: 1. „F. D. Guerrazzi" mit den Anfangsworten „L'annunzio della morte", 2. „Amenita Elettorali" mit den Anfangsworten „Il fu governatore di Trieste", 3. „Pensieri di un Cittadino" mit den Anfangsworten „I preti son fatti così" und 4. der Correspondenz „Gorizia 16. Settembre" mit den Anfangsworten „Come da notizie avute", enthalten in der Zeitschrift „l'Alba" Nummer 4 vom 27. September 1873, gedruckt in Triest bei Morterra & Co., begründen die beiden ersten den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a, der dritte den der Vergehen nach §§ 303 und 305, der vierte den des Vergehens nach §. 300 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl., Nr. 142 und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Urtheiles vom 1. Oktober 1873, Zl. 9060, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der in der Druckerei des Gustav Piotrowski zu Czernowitz 1873 von einem unbekannten Verfasser erschienenen Flugschrift und zwar in deutscher Sprache unter dem Titel „Wähler der Landgemeinden", in der rumänischen Sprache unter dem Titel „alegaetorilor de pe la sate" und in der ruthenischen Sprache unter dem Titel „Выборцѣ сельскии" begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. b des St. G. sowie den Thatbestand des Vergehens nach §§ 300 und 302 des St G. und nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142, R. G. Bl das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift, ferner auf Grund des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 6 R G. Bl. unter Bestätigung der verfügten Vernichtung des Satzes auch die Vernichtung dieser mit Beschlag belegten Flugschrift im Ganzen ausgesprochen. (3051)

(2944 3—3) **Edykt.**

Nro 3533. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej 110 złr. z pn: rozpisuje się niniejszem sprzedaż publiczna pomusowa realnoś i w Pistyniu pod l. k. 180 położonej do masy nieobjętej Wasyla Rendygiewicza należącej, na rzecz Klotyldy Rendygiewicz. Do przedsięwzięcia powyższej sprzedaży wyznacza się trzy termina na dzień 6. listopada 5. grudnia 1873 i 9. stycznia 1874 każdocześnie o 10 godzinie zrana z tem, że realność ta w pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Za cenę wywołania służy cena szacunkowa 380 złr w. a. Każdy chęć kupna mający winien 10% ceny szacunkowej jako wadium do rąk komissyi licytacyjnej złożyć.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt opisania oszacowania tej realności można tu w sądowej registraturze przejrzeć, zaś wykaz jakowych zaległych podatków i innych ciężarów w urzędzie podatkowym.

C. k. Sąd powiatowy.
Kossów dnia 26. lipca 1873

Doniesienia prywatne.

(3030 **Konkurs.**

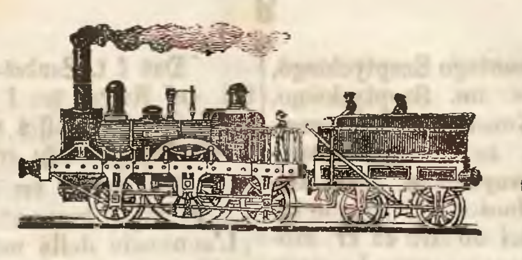
Nr. 829. pr. Celem obsadzenia posady kontrolora targowego przy Magistracie król. stoł. miasta Lwowa z płacą roczną 300 złr. i z prawem posunięcia na wyższą płacę 350 i 400 złr. w. a. rozpisuje się niniejzzem konkurs do 31. października b. r.

Posada ta nie jest stałą i nie daje prawa do emerytury.

Ubiegający się o tę posadę zechcą w terminie wnieść podania swe w drodze właściwej do Prezydyum Magistratu i załączyć dowody wieku i należytego do tej posady uzdolnienia tudzież wykazać się z dotychczasowego zatrudnienia i dokładnej znajomości języka polskiego.

Od Prezydyum Magistratu
król. stoł. miasta
Lwów dnia 3. października 1873.

(3064)

C. k. uprz. kolej żelazna  Arcyksięcia Albrechta.

Obwieszczenie.

Uwiadamia się niniejszem Szanowną Publiczność, że

Otwarcie Ruchu

na linii kolejowej **ze Lwowa do Stryja** nastąpi na dniu

16. Października 1873.

Na wyż wymienionej przestrzeni stacye **Glinna - Nawarya**, **Szczerzec**, **Mikołajów-Drohowyże**, **Bilcze - Wolica**, **Uhersko - Dobrzany** i **Stryj** z dniem powyższym do publicznego użytku oddane będą.

Wszystkie wyż wymienione stacye z wyjątkiem stacyi Uhersko-Dobrzany, która tylko do ekspedycyi osób i pakunków jest przeznaczoną, urządzone zostały do ekspedycyi osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i towarowych.

We Lwowie c. k. uprz. kolej żelazna Arcyksięcia Albrechta nie posiada osobnego dworca, a ekspedycya osób, pakunków i przesyłek pospiesznych odbywać się będzie na dworcu koleji Karola Ludwika, ekspedycya zaś przesyłek towarowych na dworcu koleji Lwowsko-Czerniowieckiej.

Rozkład jazdy osobnemi plakatami i ogłoszeniami do publicznej wiadomości podanym będzie.

Rada zawiadowcza.

ROZKŁAD JAZDY

poczawszy od 16. Października 1873 roku, aż do odwołania.

Ze Lwowa do Stryja.

Mil	Kilometrów	Stacye		Pociąg mieszany Nr. I. go.	Nr. I. m.	Nr. III. go.	Nr. III. m.
		Lwów	odchodzi	6	35	5	30
2·055	15·589	Glinna - Nawarya		7	24	6	25
1·415	10·741	Szczerzec		7	57	7	10
2·424	18·396	Mikołajów - Drohowyże		8	48	8	10
1·825	13·848	Bilcze - Wolica		9	25	8	50
1·146	8·693	Uhersko - Dobrzany		9	47	9	15
1·606	7·033	Stryj	przychodzi	10	8	9	36

Ze Stryja do Lwowa.

Mil	kilometrów	Stacye		Pociąg mieszany Nr. II. go.	Nr. II. m.	Nr. IV. go.	Nr. IV. m.
		Stryj	odchodzi	5	30	6	25
1·006	7·633	Uhersko - Dobrzany		5	50	6	45
1·146	8·693	Bilcze - Wolica		6	15	7	12
1·825	13·848	Mikołajów - Drohowyże		7	—	8	—
2·424	18·396	Szczerzec		7	5	9	5
1·415	10·741	Glinna - Nawarya		8	42	9	45
2·055	15·589	Lwów	przychodzi	8	28	10	31

Liczby oklamrowane ▭ oznaczają godziny nocne, począwszy od godziny 6tej wieczór do godziny 6tej rano.

Pociąg Nr. I. łączy się z pociągiem pospiesznym Nr. 1 przychodzącym z Wiednia, i pociągiem mięszanym Nr. 6 kolei Karola Ludwika z Podwołoczysk, jak również z pociągiem mięszanym Nr. 2 kolei Dniestrzańskiej, odchodzącym ze Stryja do Chyrowa.

Pociąg Nr. III. łączy się z pociągiem mięszanym Nr. 8 kolei Karola Ludwika przychodzącym z Podwołoczysk, jak również z pociągiem mięszanym Nr. 4 kolei Dniestrzańskiej, odchodzącym ze Stryja do Chyrowa.

Pociąg Nr. II. łączy się z pociągiem mięszanym Nr. 3 kolei Dniestrzańskiej przychodzącym z Chyrowa do Stryja, jak również z pociągiem mięszanym Nr. 7 kolei Karola Ludwika, odchodzącym ze Lwowa do Podwołoczysk.

Pociąg Nr. IV. łączy się z pociągiem pospiesznym Nr II. odchodzącym ze Lwowa do Krakowa i Wiednia i z pociągiem mięszanym Nr. 5 kolei Karola Ludwika odchodzącym do Podwołoczysk jak również z pociągiem mięszanym Nr. 1 kolei Dniestrzańskiej, przychodzącym z Chyrowa do Stryja.

Tymczasowo będą aż do odwołania tylko pociągi Nr. I. i II. dziennie w ruch puszczane.

Czas jest podług południka Lwowskiego policzony.

Zegar miasta Stryja podług południka miejscowego zregulowany i idzie o 2 minuty później niż zegar kolejowy.

Przy pociągach mięszanych znajdują się wagony pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej klasy.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni E. Winiarza.